

- już od 350 zł dochodu
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na OŚWIADCZENIE - emeryci, pracujący, DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- na spłatę innych kredytów - KONSOLIDACJE DO 100 TYS.
- również dla osób odrzuconych przez inne banki - bez sprawdzania w BIK

- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK 0698 163 363
TELEFONICZNIE 076/ 744 91 64

LUBIN, ul. Orła 44A (oś. Przylesie)
tel. 076 744 91 64

AKTUALNOŚCI



Koniec miesiąca miodowego

Pomysł połączenia kopalń, plany utworzenia TFI, które ma skupić spółki KGHM jako aktywa pozamiedziowe wytknął władzom KGHM-u ZZPPM.

str. 2

WYDARZENIA



PeBeKa świętowała w Małowicach

Blisko 400 osób bawiło się na rodzinnym festynie członków NSZZ „Solidarność” przy PeBeKa w Lubinie.

str. 6

INFORMACJE



Maluchy rozpoczną naukę

Już od 15 września pierwsze przedszkolaki z terenów gminy wiejskiej Lubin rozpoczną naukę przy kościele św. Maksymiliana Kolbe.

str. 11

SPORT



Gospodarze zdominowali

Krzysztof Jeżowski zwyciężył w kolarskim wyścigu Criterium Cuperum Cup. Reprezentant CCC Polsat Polkowice był bezkonkurencyjny.

str. 14

Milowy krok w sprawie hali



Prezydent Lubina zaproponował przekazanie Starostwu Powiatowemu gruntu oraz projektu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubinie. Jednocześnie zapewnił, że dołoży 20-30 mln zł na budowę obiektu.

więcej str. 3

Odznaczeni w rocznicę wydarzeń

23 osoby z Lubina otrzymały w niedzielę (31 sierpnia) odznaczenia państwowe. Termin ich wręczenia nie był przypadkowy – lubinianie zostali nagrodzeni w rocznicę zbrodni lubińskiej, która jest jednocześnie rocznicą podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.

str. 9



„Wiadomości Lubińskie” są już w całym powiecie

Dotąd typowo lubiński tygodnik zwiększył swój zasięg. Pismo dociera teraz do mieszkańców całego powiatu.

str. 11



Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu

17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH
DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO I KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić? Na **TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!**
Sprawdź naszą ofertę - to przecież **NIC Cię nie kosztuje!**
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - **NIE ZAŁAMUJ SIĘ!**
Pozwól sobie pomóc!
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast “biegać od banku do banku” wszystko możesz załatwić **w 1 miejscu** - i my Ci w tym **POMOŻEMY!!!**



Twój Doradca Bankowo Finansowy

LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235

Młode małżeństwo poszukuje uczciwej i kompetentnej osoby do pomocy przy prowadzeniu domu jednorodzinnego w okolicach Lubina, o pow. 300 m2 (sprzątanie, pranie, prasowanie, gotowanie, robienie zakupów, opieka nad kwiatami, psem, itp.).

Oczekujemy:

- dyspozycyjności przez 5 dni w tygodniu (po 8 godzin dziennie),
- wykształcenia min. średniego,
- doświadczenia w wykonywaniu podobnej pracy,
- zaangażowania,
- dyskrecji,
- zdolności kulinarnych.

Prawo jazdy kategorii B oraz referencje będą dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- stałą pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- miłą atmosferę.

Zainteresowanych uprzejmie prosimy o przesyłanie cv i listów motywacyjnych do dnia 30.09.2008r. listem zwykłym na adres:

„POMOC DOMOWA”
Skrytka pocztowa nr 20
59-300 LUBIN 1

lub na adres e-mail: pomocdomowa@onet.eu

Kredyty

Kredyty

Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

POŻEGNAJ STARE RATY

ZAMIAST WIELU - 510 ZŁ

JEDNA NIŻSZA RATA - 450 ZŁ
+ dodatkowa gotówka

DLA NASZYCH KLIENTÓW
SPŁATA RAT BEZ PROWIZJI

Sprawdź czy Twój bank też ma taką ofertę



Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65



Chcą godnej pracy

Domagają się systematycznego wzrostu płac wszystkich pracowników, podwyższenia płacy minimalnej, obniżenia wieku emerytalnego dla pracujących w szczególnych warunkach oraz przestrzegania prawa pracy – około 500 związkowców „Solidarności” z naszego regionu pojechało w piątek, 29 sierpnia, do Warszawy, gdzie wzięli udział w ogólnopolskiej manifestacji „Godna praca – godna emerytura”.

Z Zagłębia Miedziowego na manifestację wyruszyło 10 autokarów. – Zwróciliśmy się do rządu o realizację pięciu podstawowych celów. Domagamy się systematycznego wzrostu płac wszystkich pracowników, który zrekompensuje wzrost kosztów utrzymania, podwyższenia płacy minimalnej do wysokości 50 proc. miesięcznego wynagrodzenia, uprawnienia do obniżonego wieku emerytalnego dla osób pracujących w szczególnych warunkach, przestrzegania prawa pracy i prawa pracowników do zrzeszania się oraz rzeczywistego, a nie pozorowanego dialogu społecznego – wylicza Bogdan Orłowski, przewodniczący zarządu regionu „Solidarności”.

Związkowcy wychodzą z założenia, że manifestacja zostanie zauważona, a tym samym odniesie skutek, jeśli jest głośno i kolorowo.

- Byliśmy bardzo widoczni podczas manifestacji. Zakupiliśmy kilkaset trąbek, gwizdków, zadbaliliśmy o profesjonalne nagłośnienie. Każdy uczestnik miał też chustę i kamizelkę z logo regionu – mówi Orłowski.

O tym czy postulaty zostaną zrealizowane przez rząd dowiemy się wkrótce. Działacze „Solidarności” pojechali jednak do Warszawy z przekonaniem, że rząd przestanie udawać i podejmie z nimi rzeczywisty dialog społeczny.

- Gdybyśmy nie mieli chociaż cienia nadziei, że się uda, to nie inwestowalibyśmy takich nakładów finansowych w ten wyjazd. W przypadku niepowodzenia komisja krajowa związku rozpatrywać będzie nasze kolejne pousunięcia – argumentuje przewodniczący.

Szczegóły na temat kampanii „Godna praca – godna emerytura” dostępne są na stronie solidarnosc.org.pl.

MS

Związkowcy kontra władze KGHM

Związkowcy z miedziowej „Solidarności” rozpoczęli właśnie procedury związane z wejściem w spór zbiorowy. Również Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego podjął decyzję o odwieszeniu swojego sporu z władzami KGHM.

Związkowcy domagają się przede wszystkim podwyżek. Chcą podwyższenia wynagrodzeń o 550 zł miesięcznie dla każdego pracownika spółki.

– Postulat ten proponujemy zrealizować poprzez wzrost stawek osobistego zaszeregowania o 220 zł miesięcznie od 1 sierpnia 2008 roku – informują związkowcy z miedziowej „Solidarności”.

Ponadto w piśmie skierowanym do władz KGHM, „Solidarności” sprzeciwia się planom połączenia oddziałów górniczych i hutniczych spółki.

– Działania takie doprowadzą do pogorszenia warunków pracy oraz zwiększenia zagrożenia życia i zdrowia górników – piszą władze związku. – Nie do zaakceptowania jest zwiększenie przedmiotowego traktowania pracowników poprzez kierowanie ich do pracy w różnych rejonach wydobywczych.

W razie niespełnienia wymienionych postulatów, związkowcy żądają podjęcia negocjacji w ramach sporu zbiorowego z KGHM.

Sytuacja nieco inaczej przedstawia się odnośnie ZZPPM. Związek ten wszczął spór za rządów poprzedniego prezesa KGHM Krzysztofa Skórę. Zawiesił go, gdy w firmie pojawił się Mirosław Krutin. Teraz zdecydował się ponownie podjąć spór z władzami spółki.

MRT

Prąd dla Miedzi

Około 455 mln zł wyniesie wartość kontraktu na dostawę energii elektrycznej dla KGHM w 2009 roku. Firma właśnie ogłosiła przetarg na dostawcę prądu. Podczas analizowania złożonych ofert najważniejsze będą trzy kryteria: najniższa cena, wiarygodność partnera oraz bezpieczeństwo dostaw.

Obecnie prąd dostarcza EnergiaPro Gigawat.

– Nie ma jakichś konkretnych przyczyn, dla których rezygnowalibyśmy z usług tego dostawcy. Tego typu przetargi organizujemy co roku, ponieważ szukamy najtańszych rozwiązań – tłumaczy decyzję o ogłoszeniu przetargu Przemysław Ziółek z biura prasowego departamentu public relations KGHM. Polska Miedź potrzebuje 2,2 TWh energii rocznie.

– 13 proc. energii dla KGHM zapewnią lubińska Energetyka, pozostałą część firma musi zakupić. Właśnie na zapewnienie pozostałych 87 proc. energii dostawca poszukiwany jest w drodze przetargu – dodaje Ziółek.

KGHM czeka na oferty do 15 października.

MS

ZZPPM krytykuje władze KGHM i żąda podwyżek

Koniec miesiąca miodowego

Pomysł połączenia kopalń, plany utworzenia TFI, które miałyby skupiać spółki KGHM jako aktywa pozamiedziowe, oraz kilka innych projektów wytknął władzom KGHM-u Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Związkowcy krytykują strategię spółki, jednocześnie domagając się podwyżek. Grożą, że jeśli zarząd nie zechce z nimi rozmawiać, gotowi są nawet podjąć strajk.

– Miesiąc miodowy się kończy. Nie ukrywam, że pokładaliśmy ogromne nadzieje w nowym zarządzie Polskiej Miedzi. Jednak nasze nadzieje okazały się

wej KGHM.

– W strategii nie ma zapisu o prywatyzacji każdej spółki należącej do grupy kapitałowej KGHM po kolei. Jest tu mowa o utworzeniu Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych, a więc za jednym pociągnięciem załatwia się kilka albo kilkanaście spółek z grupy kapitałowej – dodaje Zbrzyzny.



– Nie ukrywam, że pokładaliśmy ogromne nadzieje w nowym zarządzie Polskiej Miedzi. Jednak nasze nadzieje okazały się płonne – mówi Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM

płonne – mówi Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM, zarzucając zarządowi miedziowej spółki, że nie tworzy nowej strategii dla firmy, a jedynie powieliła wypracowaną za poprzedniego prezesa, Krzysztofa Skórę. – Ramowy kształt tej strategii idzie dokładnie w tym samym kierunku, co strategia wykre-

Kolejnym pomysłem nie do zaakceptowania, według ZZPPM, jest wyodrębnienie z ciągu technologicznego Polskiej Miedzi COPI, czyli jak mówi przewodniczący związku Ryszard Zbrzyzny, informacyjnego mózgu firmy.

– Uważamy ten pomysł za szkodzący spółce, a wręcz wy-



– Jesteśmy przygotowani na dialog, chcemy rozmawiać. Krzywdą ani pracownikom, ani tej firmie się nie dzieje – tłumaczy wiceprezes Herbert Wirth

owana przez zarząd prezesa Skórę. Jest to ta sama strategia, tylko w innym, lepszym opakowaniu.

Projekty nie do przyjęcia

Związkowcom nie podoba się wiele pomysłów, które według nich znajdują się w strategii opracowanej przez nowy zarząd miedziowej spółki. Za nie do przyjęcia uważają na przykład projekt połączenia hut „Legnica” i „Głogów”, co w ich odczuciu pociągnęłoby za sobą likwidację tej pierwszej huty. Krytykują również plany utworzenia Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych (TFI), do którego miałyby zostać przeniesione aktywa pozamiedziowe grupy kapitałowej KGHM.

magający interwencji zewnętrznej – komentuje przewodniczący ZZPPM.

W swoim piśmie związek przytacza i krytykuje jeszcze kilka innych projektów wyciągniętych ze strategii firmy.

– To jest odwracanie uwagi od ważniejszych problemów, jakimi są funkcjonowanie tej firmy, bo problemem nie jest to, czy będą zintegrowane czy nie oddziały hutnicze czy górnicze, tylko pozyskiwanie surowca dla funkcjonowania całego biznesu miedziowego – podsumowuje.

Decyzji nie ma

Na krytykę związkowców ze spokojem odpowiada Herbert

Wirth, wiceprezes KGHM, stwierdzając, że na razie w sprawie strategii nie zapadła żadna wiążąca decyzja, a jedynie przygotowywane są założenia do niej.

– Jest to podstawa do analiz i dyskusji. Nie zapadły żadne decyzje – wyjaśnia. – Jeżeli chcemy utworzyć TFI, to nie jest kwestia, że podjęliśmy decyzję. Pomysł jest bardzo głęboko analizowany. Naszym zamiarem jest podnieść wartość aktywów. Uporządkowanie górnictwa i inwestycje są priorytetem i takie są fakty. W planach inwestycyjnych to jest główny ciężar inwestycyjny.

Związkowcy twierdzą jednak, że nikt z zarządu nie chce z nimi rozmawiać ani o strategii firmy, ani o podwyżkach. Dlatego postanowili odwieść spór zbiorowy, który zamrozili na czas zmian personalnych we władzach KGHM-u.

Żądają podwyżek

– W związku z tym, że zarząd odmówił jakichkolwiek ruchów płacowych w tym roku, uznaliśmy za stosowne odwieść nasz spór zbiorowy – informuje Zbrzyzny. Związkowcy sugerują nawet, że jeśli nie uda im się porozumieć z zarządem firmy, może dojść do strajku. Władze KGHM przyznają, że chętnie spotkają się ze związkowcami, jednak swojej decyzji co do płac nie zmieniają.

– Podwyżki, które zostały już dokonane, wyczerpują możliwo-

kryminatki

Strzały na Ustroniu

W piątek, 28 sierpnia, około 15 mieszkańcy Ustronia usłyszeli huk wystrzałów. Policja zapewnia jednak, że nikt nie używał tam broni ostrej.

– Funkcjonariusze natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia pojechali na miejsce. Nie potwierdzili jednak, że została użyta broń ostra. Najprawdopodobniej to, co słyszeli mieszkańcy, były to strzały z broni hukowej – relacjonuje Elwira Buczek, rzecznik lubińskiej policji. Policjanci zatrzymali na miejscu dwóch mężczyzn. Jeden ugodził drugiego nożem. Nie wiadomo jeszcze, dlaczego doszło między nimi do bójki i czy to oni użyli broni hukowej.

– Jeden z mężczyzn został zatrzymany, drugi trafił do szpitala – dodaje Elwira Buczek. – Na razie trudno powiedzieć, co się stało. Trwają wstępne ustalenia.

MRT

Tragiczny wypadek

Dwie osoby nie żyją, dwie trafiły do szpitala, w tym jedna w stanie ciężkim. To skutki wypadku, do którego doszło 31 sierpnia o 3 w nocy w Górzynie, w gminie Rudna.

Citroen, którym jechała czwórka młodych ludzi, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Na miejscu zginął kierowca oraz jedna pasażerka. Dwie osoby zostały przewiezione do lubińskiego szpitala, jedna z nich w stanie ciężkim.

Na razie nieznana jest przyczyna wypadku. Policjanci prowadzą śledztwo w tej sprawie.

MRT

Córka zabiła matkę

Mieszkanka podlubieńskiego Zaborowa zabiła swoją matkę, a potem podpaliła obrazy znajdujące się w mieszkaniu. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi prokuratura.

– Z przeprowadzonej sekcji zwłok wynika, że kobieta otrzymała trzy ciosy ostrym narzędziem w klatkę piersiową i jeden w szyję, to było bezpośrednią przyczyną zgonu – informuje Lilianna Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

42-latka mieszkała z chorą matką w popegeerowskim bloku w Zaborowie. O tym, że w mieszkaniu kobiet dzieje się coś złego, zaalarmowali w piątek (22 sierpnia) policję sąsiedzi. Funkcjonariusze po przyjeździe do mieszkania znaleźli martwą 65-letnią kobietę oraz jej córkę, która podpalała obrazy ze świętymi. 42-latka trafiła do szpitala psychiatrycznego w Lubiążu. Na razie nie wiadomo, dlaczego zabiła swoją matkę.

MRT

Marta Czachórska

Prezydent zaproponował nowy układ współpracy

Milowy krok w sprawie budowy hali

Prezydent Lubina zaproponował przekazanie Starostwu Powiatowemu gruntu oraz projektu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubinie. Jednocześnie zapewnił, że dołoży 20-30 mln zł na budowę obiektu.

Urząd Miejski, mając zakończony pewien etap budowy hali widowiskowo-sportowej, chce zrobić krok do przodu i podjąć kolejną decyzję odnośnie budowy hali – mówił prezydent Robert Raczyński. – Etap związany z lokalizacją oraz projektem został już zakończony, teraz czas na budowę.

Spotkanie władz miasta, powiatu i gminy

27 sierpnia odbyło się w Urzędzie Miejskim oficjalne spotkanie, na które zostali zaproszeni starosta, marszałek oraz wójt gminy wiejskiej Lubin. Podczas spotkania prezydent zaproponował nowy układ współpracy. – Jest mi obojętne, kto wybuduje halę, w związku z czym proponowałem, żeby projekt przejęło starostwo, łącznie z gruntem i rozpoczęło jego realizację – dodaje prezydent. Jedyny warunek jaki musi spełnić starostwo to zapis w porozumieniu, iż w przypadku likwidacji starostwa hala wróci do miasta.

Gmina wiejska chce pomóc

Powstała hala ma służyć nie tylko miastu, ale całemu regionowi. Dlatego współpracę oferowała również wójt Irena Rogowska. – W imieniu wójta zwróciłem się do prezydenta i wicestarosty Piotra Czekajło, który reprezentował powiat lubiński, aby w jak najszybszym terminie przedstawić harmonogram czasowy realizacji jednej bądź drugiej inwestycji – tłumaczył na spotkaniu Krzysztof Szczepaniak, reprezentujący Irenę Rogowską. – Co myślę będzie też pomocne wójt w podjęciu stosownych decyzji przy wsparciu realizacji tego zadania.

Powiat zastanawia się

Zarząd powiatu zobowiązał

się w ciągu tygodnia dać odpowiedź. Propozycja, którą pan prezydent złożył, zostanie przekazana na najbliższym zarządzie powiatu, tj. we wtorek 2 września i wtedy zostanie podjęta decyzja – wyjaśnił Piotr Czekajło, wicestarosta lubiński. – W powiecie organem wykonawczym jest zarząd, więc musi jednoznacznie się w tej sprawie wypowiedzieć.



27 sierpnia odbyło się w Urzędzie Miejskim oficjalne spotkanie, na które zostali zaproszeni starosta, marszałek oraz wójt gminy wiejskiej Lubin. Podczas spotkania prezydent zaproponował nowy układ współpracy

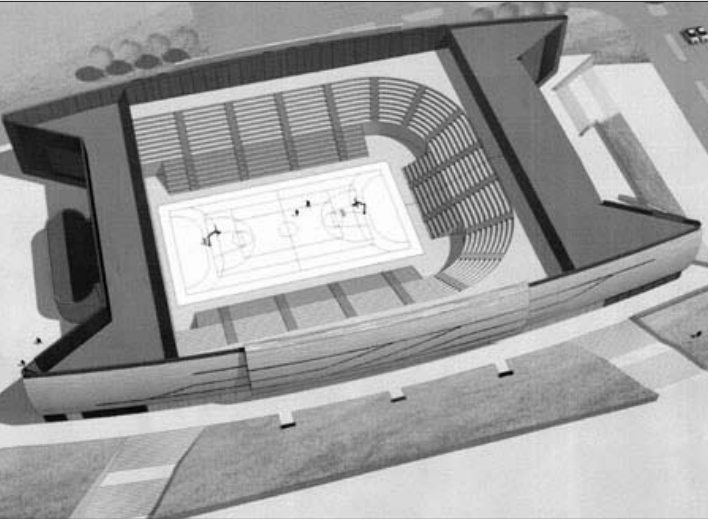
Jednocześnie bardzo się cieszę, że decyzja o lokalizacji hali przy stadionie, o którą myśmy wystąpili, zostanie wydana – dodaje.

Trener zagłębia liczy na pozytywne rozwiązanie

Zadowolony z propozycji prezydenta nie ukrywa trener Zagłębia Lubin Jerzy Szafranec. – Dla nas istotne jest, żeby ta hala powstała – mówił na spotkaniu trener. – W warunkach, jakimi obecnie dysponujemy, rozgrywanie meczów ekstraklasy czy też organizacja innych imprez międzynarodowych jest niemożliwa. Ponadto najbliższe dwa lata mecze polskiej ekstraklasy będzie pokazywała Telewizja Polsat i ma ogromne zastrzeżenia odnośnie transmisji z Lubina. Myślę, że w tym roku nie mamy co liczyć na transmisję z Lubina i tym samym stracimy

możliwość promocji naszego miasta. Jeśli dojdzie więc do porozumienia i propozycja prezydenta zostanie przyjęta przez starostwo, dla klubu będzie to doskonała wiadomość – dodaje Szafranec. Koszt wykonania hali to około 60 mln zł. Miasto chce wyłożyć na ten cel 20-30 mln, liczy również na obiecane przez wicemarszałka Piotra Borysa 12 mln zł i

pieniądze z Ministerstwa Sportu. Kolejne 5 mln ma przekazać starostwo. – Jest to poważne przedsięwzięcie, w związku z czym za-



Koszt wykonania hali to około 60 mln zł. Miasto przeznaczy na budowę 20-30 mln, liczy również na obiecane przez wicemarszałka Piotra Borysa 12 mln zł i pieniądze z Ministerstwa Sportu. Kolejne 5 mln ma przekazać starostwo



Krzysztof Szczepaniak
pełnomocnik gminy Lubin



Jerzy Szafranec
trener Zagłębia Lubin



Piotr Czekajło
wicestarosta Lubina



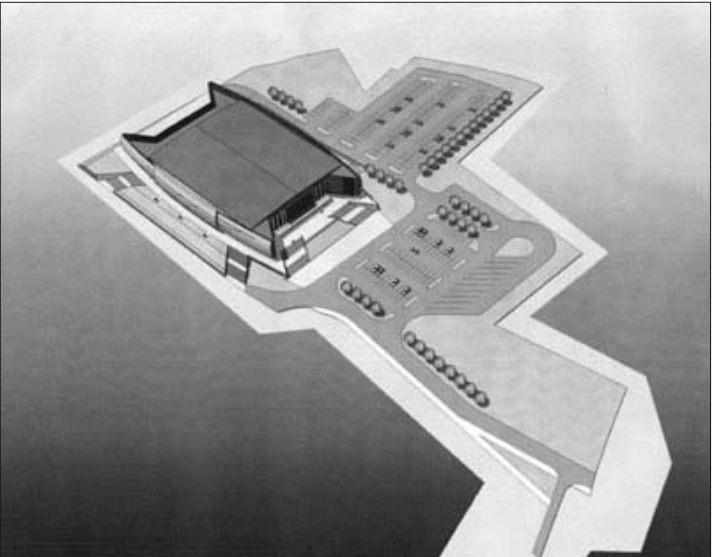
Robert Raczyński
prezydent Lubina

– Zwróciłem się do prezydenta i wicestarosty, aby w jak najszybszym terminie przedstawić harmonogram czasowy realizacji jednej bądź drugiej inwestycji

– W warunkach, jakimi obecnie dysponujemy, rozgrywanie meczów ekstraklasy czy też organizacja innych imprez międzynarodowych jest niemożliwa

– Propozycja, którą pan prezydent złożył, zostanie przekazana na najbliższym zarządzie powiatu, tj. we wtorek 2 września i wtedy zostanie podjęta decyzja

– Jest mi obojętne, kto wybuduje halę, w związku z czym proponowałem, żeby projekt przejęło starostwo, łącznie z gruntem i rozpoczęło jego realizację



proponowałem staroście przyspieszenie rozmów. Musimy już zacząć budować kalendarz imprez sportowych na rok 2011, 2012... – wyjaśniał prezydent. – Samo wybudowanie hali to jeden etap, potem należy zastanowić się, jak zagospodarować powstałe 3000 miejsc. Jeśli teraz nie podejmiemy decyzji o natchmiastowej budowie, możemy się pożegnać z możliwością organizacji imprez sportowych, nawet do roku 2014, 2015.

W momencie oddawania tego

numeru do druku nie była jesz-

cze znana decyzja starostwa w sprawie hali. Wprawdzie zarząd powiatu podjął decyzję we wtorek (2 września), jednak ostateczna decyzja w tej sprawie została przedstawiona dzień później. – Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, zarząd obradował i podjął decyzję – wyjaśnia Krzysztof Olszowski, rzecznik starostwa. – Jednak z uwagi na powagę sytuacji uważamy, że najpierw prezydent powinien poznać naszą decyzję, a dopiero potem zostanie ona przekazana opinii publicznej. Do tematu powrócimy w kolejnym numerze.

Wioletta Słabicka

Electus S.A. przedsiębiorstwo wyspecjalizowane w obsłudze finansowej sektora służby zdrowia, wchodzące w skład Giełdowej Grupy Finansowej DM IDM S.A. zartudni

ANALITYKA FINANSOWEGO

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za opracowanie narzędzi controllingu finansowego niezbędnych do planowania i kontroli działalności firmy, przygotowywanie raportów i analiz ekonomicznych i finansowych, budżetowania oraz zapewnienie prawidłowego przepływu informacji finansowej dla potrzeb spółki oraz Grupy Kapitałowej. W strukturze firmy Analityk Finansowy raportuje bezpośrednio do Dyrektora Finansowego.

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia wyższego w dziedzinie finansów lub ekonomii
- Min. dwuletniego doświadczenia w pracy na stanowisku analityka lub specjalisty ds. kontrolingu
- Znajomości zasad rachunkowości zarządczej w polskich i międzynarodowych standardach
- Umiejętność szybkiego rozwiązywania problemów analitycznych
- Bardzo dobra znajomość MS Excel
- Znajomość języka angielskiego mile widziana
- Komunikatywności i zdolności interpersonalnych
- Asertywności i konsekwencji w działaniu
- Umiejętności przekonywania i efektywnego wdrażania proponowanych rozwiązań

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w młodym, dynamicznym zespole
- Atrakcyjne warunki płacowe
- System szkoleń
- Zapewnienie niezbędnych narzędzi pracy, odpowiadających najnowszym rozwiązaniom technologicznym

Miejscem pracy będzie siedziba Spółki w Lubinie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie curriculum vitae wraz z listem motywacyjnym na adres rekrutacja@electus.pl lub na adres Spółki: ul. Słowiańska 17, 59-300 Lubin z dopiskiem ANALITYK. Do przesłanych dokumentów prosimy o dołączenie zgody na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb prowadzonego postępowania rekrutacyjnego, negocjacji oraz zatrudnienia. Uprzejmie informujemy, iż rozpatrujemy tylko kompletne aplikacje, jak również że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami i nie zwracamy nadesłanych dokumentów.

Poszukujemy pracownika



na stanowisko
Pracownik Sklepu
w sklepach LIDL w Lubinie
na 3/4 i cały etat.

Tel. 076 850 29 42
e-mail bs.legnica@lidl.pl



Odzież
Obuwie
Galanteria
Pościel
Zabawki
Artykuły biurowe
Drobne AGD

Już od 8 września 2008 r.
Zapraszamy do **NOWO OTWARTEGO**
Domu Handlowego **CLORIS** w **LUBINIE**
ul. POLNA 27 - 29
(ustronie IV)

Nowa **JESIENNA KOLEKCJA**
już w sprzedaży!!!

LUBIN

ul. Paderewskiego 108
(naprzeciw Tesco, koło wiaduktu KEN)
ul. Polna 27-29
(Ustronie IV)

Sklepy czynne
pn: 9.00-19.00
sob.: 9.00-17.00
niedziela: 10.00-14.00

CLORIS

TANIE KREDYTY

na oświadczenie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

**Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe**

tel. 076/746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

**Pożyczka
gotówkowa
do 50 000 zł**

**Sprawdź
jakie to
proste!**



Lubin, ul. Rynek 27
tel. 076/749 51 59
Lubin, ul. Armii Krajowej 28B
tel. 076/746 45 04



Żagiel. Zaufanie to podstawa.

FONO
CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

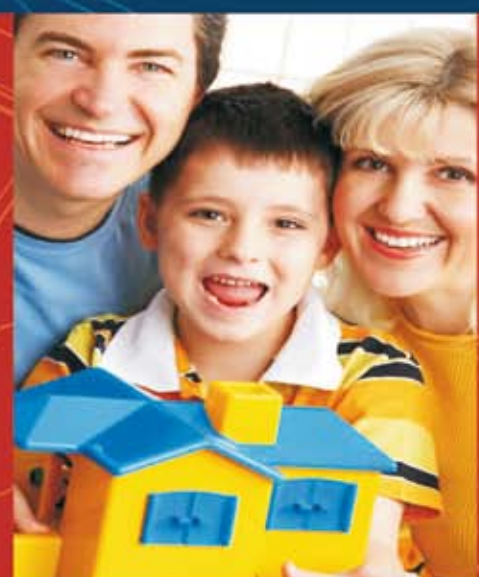
- Konsultacje profesorskie
- Cyfrowe aparaty słuchowe dla dzieci i dorosłych - możliwość wypróbowania
- Refundacja NFZ, MOPS i inne

LUBIN, ul. Chrobrego 4, tel. 076 746 26 66, pn-pt 9.00-17.00
CHOCIANÓW, ul. Ratuszowa 11, w każdy poniedziałek 10.00-12.00
ŚCINAWA, ul. Jagiełły 2, w każdy czwartek 14.30-16.30
TRZEBNICE, Gminny Ośrodek Zdrowia, rejestracja 076 746 26 66



RTBS

BUDUJEMY TWOJE MARZENIA



NOWE MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

GWARANCJA CEN

CENA MIESZKANIA Z GRUNTEM OD 3 700 DO 3 900 ZŁ/M² BRUTTO

MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA UPUSTU

DOSKONAŁA LOKALIZACJA PRZY UL. WYSZYŃSKIEGO I UL. WRONIEJ NA PRZYLESIU

OFERTA WAŻNA DO ODWOŁANIA

RTBS

www.rtbs-lubin.pl

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
TEL. 076 / 746 32 55

59-300 LUBIN
UL. RZEŹNICZA 1, POK. 114

NZOZ LUBMED Sp. z o.o.
w Lubinie
zaprasza do nowo otwartej
PRACOWNI FIZJOTERAPII



- REHABILITACJA NARZĄDU RUCHU
- REHABILITACJA NEUROLOGICZNA
- REHABILITACJA WAD POSTAWY
- REHABILITACJA GERIATRYCZNA



Oferujemy zajęcia indywidualne
z terapeutą, zabiegi fizykalne,
kinezyterapię oraz masaże lecznicze



Szczegółowe informacje dostępne
w recepcji przychodni:

76 746 75 00
Serdecznie zapraszamy!



KUPON RABATOWY
50% **zniżki**
na zabiegi
rehabilitacyjne
do dnia 30.09.2008 r.

lubmed

EMC Instytut Medyczny SA
NZOZ Lubmed, ul. Armii Krajowej 35, 59-300 Lubin
e-mail: lubmed@emc-sa.pl, www.emc-sa.pl

FONO CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

ZAPRASZA do Słuchobusu na

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
oraz konsultacje z zakresu protetyki słuchu

dnia **09.09.2008** **WTOREK**
na parkingu przy hipermarkecie TESCO
ul. Paderewskiego 101, LUBIN
w godzinach **9.00-17.00**



DOBRA POŻYCZKA

- na dowolny cel
- niska rata kredytu - na którą będzie Cię stać
- minimum formalności - do 20 000 zł bez zgody współmałżonka
- atrakcyjne oprocentowanie - już od 7,99%
- wystarczy jeden telefon lub SMS - spotkamy się w wybranym przez Ciebie miejscu

TEL. **662 692 613** dojazd do klienta - **GRATIS**

Kwota kredytu	Przykładowa wysokość rat kredytowych (raty równe w złotych)					
	Okres kredytowania w miesiącach					
	12	24	36	48	60	72
1 000	91	50	36			
3 000	274	149	107			
5 000	456	248	179	145	125	112
10 000	913	495	358	290	250	224
17 000	1552	842	608	492	424	380
20 000	1826	991	715	579	499	447
50 000	4541	2467	1778	1443	1243	1112
100 000	9083	5083	3555	2886	2485	2225

TEB Edukacja
szkoły policealne

- Technik usług kosmetycznych
Technik usług fryzjerskich, Technik masażysta
Opiekun medyczny, Podstawy masażu
Wizaż i stylizacja paznokci
Rejestratorka medyczna
- Technik informatyk, Grafika komputerowa
Administrator sieci
- Administracja i prawo UE
Transport międzynarodowy, Technik logistik
Technik BHP, Technik rachunkowości
Technik prac biurowych
- Technik obsługi turystycznej
Technik hotelarstwa
- Podstawy psychologii i socjologii
- Technik organizacji reklamy
Dekorator wnętrz

SEMESTR GRATIS*

LEGNICA, ul. Zielona 17, tel. (076) 862 37 50
LUBIN, al. Niepodległości 31, tel. (076) 841 50 60

PROSTA POŻYCZKA NA DOWÓD

- ✦ bez zaświadczeń o dochodach
- ✦ do 20 000 złotych
- ✦ od 18 roku życia
- ✦ akceptujemy wszystkie źródła dochodu
- ✦ promocja dla emerytów i rencistów

Do każdego kredytu **karta kredytowa GRATIS**



SERWIS KREDYTOWY FIOLET PDK
Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebloMarket
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**



Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

www.mebларz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Dwunasty rodzinny festyn członków NSZZ „Solidarność”

PeBeKa świętowała w Małowicach

Blisko 400 osób bawiło się na rodzinnym festynie członków NSZZ „Solidarność” przy PeBeKa w Lubinie. Impreza była też spotkaniem upamiętniającym 26. rocznicę zbrodni, jaka dokonana została na mieszkańcach naszego miasta.

Związkowcy zorganizowali festyn już po raz dwunasty. Jego termin, czyli 30 sierpnia, nie był przypadkowy.

- Zawsze staramy się tak zaplanować festyn, aby przypadał on w ostatnią sobotę sierpnia, a tym samym wpisał się w kalendarz imprez związanych z obchodami bolesnej rocznicy zbrodni lubińskiej. Termin festynu związany jest też z rocznicą podpisania porozumień gdańskich – tłumaczy Adam Myrda, przewodniczący komisji zakładowej.

Podczas tegorocznego świętowania dopisała pogoda, a co za tym idzie także frekwencja.

- W ośrodku wypoczynkowym w Małowicach koło Ścinawy bawili się członkowie związku wraz z rodzinami, łącznie około 400 osób. Wszyscy chętnie brali udział we wspólnych konkurencjach sportowych, czyli przeciąganiu liny, grze w minipilkarki czy turnieju siatkówki, słowem, każdy mógł się dobrze zabawić – opowiada przewodniczący.

Organizatorzy nie zapomnieli też, że dla najmłodszych koniec wakacji to równocześnie początek roku szkolnego. Z tego względu każde dziecko uczestniczące w festynie otrzymało komplet długopisów na dobry początek nowego roku szkolnego.



Blisko 400 osób bawiło się na rodzinnym festynie



Każdy mógł się dobrze zabawić



Uczestnicy chętnie brali udział we wspólnych konkurencjach sportowych



Każde dziecko uczestniczące w festynie otrzymało komplet długopisów na dobry początek nowego roku szkolnego

Szkoły rozpoczęły nowy rok szkolny od zmian

Lepsza szkoła z mundurkami czy bez?

Wokół wprowadzonego w zeszłym roku obowiązku noszenia przez uczniów mundurków było sporo wrzawy. Obowiązek ten przetrwał jedynie rok. Od 1 września szkoły indywidualnie decydują o tym, czy ich uczniowie założą mundurki czy też nie. W Lubinie większość placówek już podjęła taką decyzję.

- O mundurkach zdecydują rady pedagogiczne indywidualnie w każdej szkole – mówi Ryszard Zubko, naczelnik wydziału oświaty w lubińskim Urzędzie Miejskim. – Większość z nich już przedstawiła nam swoje stanowiska w tej sprawie.

Z pewnością w tym roku szkolnym mundurki założą uczniowie szkół podstawowych numer 5, 8, 9, 10 i 14. Podjęcie takiej decyzji nie było jednak łatwe.



Na zdjęciu dyrektor SP nr 8 z uczniami w mundurkach

- Pytaliśmy o zdanie rodziców na zebraniach oraz uczniów podczas godzin pedagogicznych. Zdania były podzielone, jak zwy-

kłe przy takich trudnych tematach, jednak większość chciała, aby mundurki pozostały w szkole – wyznaje Bożena Małek, dy-

rektor Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie. – U nas mundurki się sprawdziły. Nie chciałabym jednak, żeby stały się problemem, więc jeśli okaże się, że tym razem nie zdają egzaminu, w przyszłym roku być może z nich zrezygnujemy.

Reszta lubińskich szkół albo się jeszcze zastanawia, albo postanowiła zrezygnować z tego obowiązku. W Zespole Szkół Integracyjnych rada rodziców decyzji jeszcze nie podjęła, natomiast w Gimnazjum nr 5 wszyscy zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko. Dyrektor tej ostatniej szkoły, Lucyna Józefów, tłumaczy, że u nich mundurki się nie sprawdziły, a uczniowie nie chcą ich nosić.

- Nie chcemy wprowadzać nic na siłę – dodaje.

Marta Czachórska

W Lubinie...

ZUS bloguje

Zespół Ubezpieczeń Społecznych założył własny blog, na którym jeden z jego rzeczników prasowych Mikołaj Skorupski wyjaśnia sprawy związane z ubezpieczeniami społecznymi, składkami czy świadczeniami.

- Blog ma być platformą kontaktu z klientami ZUS-u: płatnikami, ubezpieczonymi i świadczeniobiorcami. Złożone kwestie z zakresu ubezpieczeń społecznych, problematyka prawna, zasady nabywania świadczeń czy prawa i obowiązki płatników, ubezpieczonych mają być w nim przedstawione prostym językiem – informuje Elżbieta Kurek, rzecznik prasowy legnickiego oddziału ZUS.

Blog będzie się wzbogacał we wpisy stopniowo. Na razie, ponieważ działa dopiero od kilku tygodni, jest ich niewiele. Można już jednak przeczytać między innymi o ZUS-ie, możliwościach podwyższenia emerytury, warunkach, jakie należy spełnić, aby ubiegać się o wyższe świadczenie, a także o funduszu socjalnym.

Blog znajduje się pod adresem www.zus.pl/blog. Korzystanie z niego nie jest trudne. Obok daty zamieszczonego wpisu znajdują się poszczególne zagadnienia. Aby przeczytać więcej o danym temacie wystarczy nacisnąć podany pod tekstem link „więcej”.

MRT

Złot klub-netów

Młodzież z Zespołu Szkół nr 1 ostatni weekend spędziła w Czechach. Pojechała tam na międzynarodowe seminarium programu Klub-net, by pochwalić się osiągnięciami klubu prowadzonego przez siebie.

Seminarium rozpoczęło się 29 sierpnia, a zakończyło 31. Lubinianie od 6 lat prowadzą Klub-net „No name”. Do Czech oprócz nich pojechały 24 inne kluby z Polski. Tam spotkali młodzież z dwóch innych krajów.

- Na spotkaniu lubiński Klub-net pochwalił się między innymi pracą wolontariacką z dziećmi oraz Młodzieżową Drużyną Ratowniczą. Wolontariusze z Lubina od 4 lat pracują z dziećmi w programie „Starszy brat – starsza siostra”, w świetlicy socjalnej z dziećmi z rodzin ubogich, prowadzą zbiórki żywności w ogólnopolskich akcjach w hipermarketach, którą to żywność w postaci paczek rozdają ubogim dzieciom i ich rodzinom. Co roku we wrześniu i październiku robią nabór do swojej grupy w szkołach powiatu lubińskiego – informuje Bożena Pahuta nauczycielka, opiekunka lubińskiego Klub-net. – Młodzieżowa Drużyna Ratownicza szkoli młodzież, dorosłych i dzieci w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej oraz bierze udział w wielu imprezach na terenie miasta, powiatu i województwa.

Lubiński klub współpracuje z Niemcami i Czechami. Brał udział w 4 projektach oraz 5 seminariach międzynarodowych. A na to wszystko co robił przez 5 lat pozyskał, pisząc projekty, około 70 tysięcy złotych.

Uczniowskie Klub-nety istnieją w trzech krajach: w Polsce, Niemczech i Czechach. Tworzą je młodzi ludzie, którzy chcą coś samodzielnie zmienić w swoich szkołach, w miejscowościach. Obecnie w programie bierze udział 60 klubów.

MRT

Ciemności na Przylesiu

Na ulicach Przylesia na kilka godzin zapanowały egipskie ciemności. Choć w mieszkaniach był prąd, uliczne latarnie przestały świecić.

Wielu mieszkańców Przylesia, wracając w czwartek (28 sierpnia) po godzinie 21 do domów, miało kłopoty z dotarciem pod właściwy blok. Na ulicach ciemno było przez kilka godzin.

- Awaria stwierdzona została o godzinie 21 i usunięta o 23 – informuje Paweł Lichota, rzecznik legnickiego oddziału Energii-Pro.

Przyczyną kilkugodzinnego zaciemnienia na Przylesiu była awaria kabla sterowniczego oświetlenia drogowego.

- Jeśli chodzi o przyczyny tego rodzaju awarii, to najczęściej wynikają one z realizowanych przez podmioty obce prac ziemnych, podczas których odkrywano się kable zasilające. Problemem w tym zakresie jest fakt, iż odbiór tych prac odbywa się bez poinformowania, a co za tym idzie bez udziału służb Energii-Pro. Skutkiem takiego postępowania firm obcych jest to, iż Energia-Pro nie ma możliwości sprawdzenia, czy podczas prowadzonych prac kable nie uległy uszkodzeniu – tłumaczy Paweł Lichota. – Dodać należy w tym miejscu, iż uszkodzenie nie musi być widoczne, natomiast po miesiącu, dwóch lub nawet dłuższym czasie okazuje się, iż kabel choć nie został przerwany, to jednak nastąpiło znaczące osłabienie jego izolacji, skutkujące następnie awarią.

Przedstawiciel EnergiiPro zapewnia, że na Przylesiu będzie już prąd w latarniach.

MRT

Na zakończenie wakacji odbyła się sesja w powiecie

Pieniądze na drogi, wysypisko i straż pożarną

Nowe zadania i nowe wydatki – radni powiatu wprowadzili zmiany w budżecie na obecny rok, Powiatowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wieloletnim Planie Inwestycyjnym.



Mirosław Gojdz
członek zarządu powiatu

– Przygotowujemy dokumentację techniczną i raport środowiskowy, potem rozpoczniemy przetarg. Czas realizacji tej inwestycji się przesunie, ale rozpoczniemy ją jeszcze w tym roku

– To kosmetyczne poprawki – mówi o uchwałach dotyczących budżetu powiatu i PFOŚiGW radny Tymoteusz Myrda, przewodniczący klubu Lubin 2006.

Zmiany w PFOŚiGW...

Dzięki zmianom w PFOŚiGW sfinansowane zostaną prace termomodernizacyjne i remontowe obiektów sportowych Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie (385 tys. zł), a także ocieplenie remizy w Gwizdanowie (36 tys. zł). Ponadto zrekultywowane zostanie dzikie wysypisko śmieci w Chobie- ni (90 tys. zł). Radni zaplanowali także opłacenie wykonania dokumentacji projektowej schroniska dla zwierząt (75 tys. zł), w którego budowę włączyło się kilka gmina naszego regionu. 100 tys. zł przeznaczono na wsparcie ZOZ-u w Lubinie, a 85 tys. zł na zagospodarowanie gruntu pod tereny zielone wokół budynku starostwa.

... i w budżecie

Natomiast dzięki zwiększeniu budżetu powiatu na obecny rok o prawie 1,2 mln zł, więcej pieniędzy otrzyma m.in. lubińska



Radni dyskutowali najbardziej nad zmianami w WPI

Komenda Straży Pożarnej. Przeznaczony je na remont swojej siedziby.

W przypadku tych zmian radni powiatowi się nie spierali. Inaczej sprawa miała się z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym. Przed przyjęciem uchwały nie obyło się bez dyskusji. Jednak ostatecznie radni przyjęli proponowane zmiany, zwiększając tym samym o 3,3 mln zł sumę przeznaczoną w WSI na remont

ulicy Hutniczej i przesuwając część środków z remontu ulicy Jana Pawła II na przyszły rok.

Dyskusyjne korekty w WPI

– Musimy zmienić dokumentację techniczną tego zadania, ale nie znaczy to, że z niego rezygnujemy – tłumaczy decyzję o przesunięciu remontu ulicy Jana Pawła II Mirosław Gojdz, członek zarządu powiatu. – Przygotowujemy dokumentację tech-

niczną i raport środowiskowy, potem rozpoczniemy przetarg. Czas realizacji tej inwestycji się przesunie, ale rozpoczniemy ją jeszcze w tym roku.

Na remont Jana Pawła przyjdzie nam więc poczekać. Roboty zaczną się od ulicy Hutniczej. Według radnych z klubu Lubin 2006, pomysł, aby zacząć właśnie od tej ulicy, nie jest najlepszy.

– Ważniejsze od ulicy Hutniczej jest skrzyżowanie Jana Pawła z Hutniczą i droga za Paderewskiego. Dlaczego ulica Hutnicza jako pierwsza ma być remontowana, trudno powiedzieć. Swego czasu zarząd odpowiedział, że taką dokumentację złoży przygotować. Dla mnie to jest słabe wytłumaczenie, bo gdzie indziej generują się duże utrudnienia w ruchu, czyli na tych dwóch drogach, które wskazałem. A drogami w gorszym stanie technicznym są na pewno Piłsudskiego i Leśna.

Ulica Hutnicza jest drogą czteropasmową dwukierunkową o dosyć dobrej nawierzchni, dlatego tym bardziej jestem zdziwiony.

Marta Czachórska



Tymoteusz Myrda
przewodniczący Lubin 2006

– Swego czasu zarząd odpowiedział, że taką dokumentację złoży przygotować. Dla mnie to jest słabe wytłumaczenie, bo gdzie indziej generują się duże utrudnienia w ruchu

Zamieszanie wokół turnieju tenisowego

Kłopotliwy plakat

Czy Ecoren, spółka należąca do skarbu państwa, wspiera inicjatywy pośła Norberta Wojnarowskiego? Tak przynajmniej mogłoby wynikać z plakatu turnieju tenisowego, który rozpoczął się w sobotę, 30 sierpnia, na kortach lubińskiego OSiR-u. Umieszczono na nim informację, że impreza jest wspólną inicjatywą firmy oraz pośła i nosi nazwę KGHM Ecoren Wojnarowski Cup. Takie sugestie prowokować mogłoby również to, że żona Wojnarowskiego pracuje we wspomnianej firmie.

Nazwa KGHM Ecoren Wojnarowski Cup pojawia się jednak tylko na plakatach, turniej nazywa się bowiem Wojnarowski Cup. I taka też nazwa zarejestrowana jest w ATP oraz wymieniona jest na stronie internetowej.

– Organizator wykazał się nadgorliwością – mówi Joanna Szczepaniak, rzecznik prasowy KGHM Ecoren. – Nie zgadzaliśmy się na umieszczenie naszej nazwy w nazwie turnieju. Kładziemy duży nacisk na wspieranie sportu i mamy podpisane umowy sponsoringowe z wieloma firmami organizującymi zawody sportowe, w tym między innymi z firmą zajmującą się wspomnianym turniejem tenisowy. Jednak ma ona jedynie pozwolenie na umieszczenie naszego baneru na terenie, gdzie są rozgrywane zawody.

Szczepaniak podkreśla, że nie

jest to impreza Ecorenu i władze spółki nie wiedziały nawet, że głównym sponsorem turnieju jest poseł Wojnarowski. Jej słowa potwierdza organizator imprezy.

– To moja pomyłka – mówi Krzysztof Waśko, który zorganizował turniej. – Ja ten plakat napisałem. Honorowym patronatem turniej objął poseł Wojnarowski, stąd nazwa Wojnarowski Cup.

Organizator nie potrafi racjonalnie wyjaśnić, dlaczego dodał do nazwy turnieju KGHM Eco-

znane wśród tenisistów i wystarczy, aby zachęcić do udziału w imprezie.

Z powodu swojej nadgorliwości czy też nieznajomości umowy sponsorskiej będzie miał teraz kłopoty. Ecoren zapewnia, że wyciągnie konsekwencje w stosunku do organizatora turnieju.

– Umowa sponsorska ściśle określa zasady, na jakich można wykorzystywać logo i nazwę naszej firmy. Wyciągniemy konsekwencje w stosunku do organi-



Plakat, który sprawił kłopoty organizatorom turnieju

ren. Twierdzi, że nie chciał w ten sposób przyciągnąć zawodników, bo, jak mówi, już samo nazwisko Wojnarowski jest dobrze

zatora. Będę konsultować się w tej sprawie z prawnikiem – dodaje rzecznik KGHM Ecoren.

Marta Czachórska

Gmina aktywizuje

bezrobotnych
Gmina Lubin w zeszłym roku postanowiła zaktywizować osoby bezrobotne, które utraciły prawo do zasiłku i mieszkają na jej terenie.

Pomysł świetnie się sprawdził. W tej chwili w pracach społecznie użytecznych w swoich miejscowościach uczestniczy 20 osób. W przyszłym roku zajęcie znajdą kolejne. Bezrobotni wykonują prace w oddziałach przedszkolnych, porządkują swoje miejscowości, a za swoją pracę otrzymują miesięcznie 250 zł. W zeszłym roku z tej formy pomocy skorzystały 42 osoby z 12 miejscowości gminy. Część kosztów zatrudnienia bezrobotnych pokryła gmina Lubin, a część Powiatowy Urząd Pracy. W tym roku było podobnie.

– W tej chwili w pracach uczestniczy 20 osób. Mają podpisane umowy do października – informuje Janusz Łucki, rzecznik Urzędu Gminy Lubin. – Te osoby są do dyspozycji swoich sołtysów, wykonują prace porządkowe, pomagają w przedszkolach alternatywnych. Kilka osób współpracuje też z Gminnym Zakładem Usług Komunalnych w Księginicach. Czas ich pracy nie może przekroczyć 10 godzin tygodniowo. Program ten ma zapobiegać wykluczeniu społecznemu osób bezrobotnych i pomóc im w znalezieniu pracy. Przeznaczony jest dla tych, którzy utracili prawo do zasiłku i korzystają ze świadczeń pomocy społecznej.

– Formuła się sprawdziła. W zeszłym roku jedna z uczestniczek została zatrudniona przez instytucję, w której wcześniej pracowała w ramach tego programu – dodaje Łucki.

Marta Czachórska

Akcja Federacji Młodych Socjaldemokratów

Karty życia dla lubinian

Na początku lipca przedstawiciele lubińskiej Federacji Młodych Socjaldemokratów rozdawali na ulicach naszego miasta karty życia. Zainteresowanie akcją było tak duże, że akcja ich rozdawania została wznowiona.

W lipcu do lubinian trafiło 1,5 tys. kart życia, oświadczeń woli w sprawie oddania organów po śmierci. Jednak okazało się, że to zdecydowanie za mało.

– Ponieważ wiele osób słysząc o karcie zgłaszało się do nas i odbierało karty, rozdając je w swoim środowisku, rozeszły się one bardzo szybko. Dlatego zamówiliśmy kolejną turę 2 tys. kart życia, z których do rozdania pozostało już tylko 1,4 tys. – mówi Marta Przeworska, przewodnicząca lubińskiego FMS-u.

Osoby, które chciałyby otrzy-

mać kartę życia mogą zamówić ją poprzez stronę www.fmslubin.pl, lub wysyłając e-maila na adres fms@fmslubin.pl.

Nosząc przy sobie, na przykład w portfelu, taką wypełnioną kartę życia, deklarujemy chęć oddania po śmierci swoich narządów i tkanek do transplantacji. Ułatwia ona także pracę lekarzom, ponieważ na karcie zapisane są wszystkie dane osoby, która ją nosi. W naszym kraju wciąż przeprowadzanych jest bardzo mało transplantacji. Polaków, którzy mają kartę życia, też jest niewielu.

– Wiele osób nie jest świadomych tego, że zgodnie z polskim prawem, jeśli ktoś nie wyrazi sprzeciwu, po jego śmierci lekarze mogą pobrać od niego organy do przeszczepu – dodaje Marta Przeworska.

Marta Czachórska



W lipcu do lubinian trafiło 1,5 tys. kart życia, FMS rozdawał je między innymi w centrum miasta

Festiwal „Muzyka z oblężonego miasta”

Trzy dni z muzyką

Choć Festiwal „Muzyka z oblężonego miasta”, ze względu na muzykę, jaką prezentował, komentowany był bardzo różnie, ci którzy postanowili przyjść na koncerty nie żałowali. Przez dwa pierwsze dni imprezy pod sceną bawiły się przede wszystkim osoby słuchające mocniejszego uderzenia. Trzeciego dnia publiczność była już bardziej zróżnicowana.

Festiwal zorganizowano po raz pierwszy w zeszłym roku z okazji 25. rocznicy zbrodni lubińskiej. W ostatni weekend impreza została powtórzona. Tym razem na scenie wystąpili między innymi Habakuk, Burakay i finlandzki zespół Värttinä.

Jeden dzień w całości zaś poświęcony został lubińskim zespołom. Największym powodzeniem cieszył się jednak ostatni dzień Festiwalu i występy Renaty Przemek, Lao Che oraz Strachów na Lachy. Festiwal „Muzyka z oblężonego miasta” na stałe wpisał się w kalendarz lubińskich imprez. Uczestniczą w nim nie tylko lubinianie, ale ludzie z całej Polski.

– Mamy Dni Lubina, Lubin na Żywo, na których prezentowane są inne gatunki muzyki. Dążymy do tego, żeby Festiwal „Muzyka z oblężonego miasta” stał się prawdziwym festiwalem muzycznym, niekoniecznie z karuzelami, wesołym miasteczkiem i budkami z jedzeniem. Tu najważniejsza ma być dobra muzyka – podsumowuje Marek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, organizatora imprezy.

Już rozpoczęło się planowanie kolejnego Festiwalu „Muzyka...”. Być może w Lubinie wystąpią Voo Voo, Hey lub Dezerter...

Marta Czachórska



Fotografie: Marta Czachórska

Szkoła z tradycjami



Policealne Szkoły dla Dorosłych

Technik rolnik
Technik geodeta
Technik weterynarii
Technik mechanik maszyn i urządzeń górniczych
Technik górnictwa podziemnego
Technik farmaceutyczny
Sprzedawca i inne

Postaw na solidność

BIURO REKRUTACYJNE

Policealne Studium Zawodowe dla Dorosłych Lubin
 ul. Kościuszki 9
 tel. 0 76 844 40 11

www.studium.legnica.pl

UŁOŻ
 po godzinach
TWOJA ROZRYWKĄ W NASZYM MIEŚCIE
A GDY ZGŁODNIEJESZ?

ZOBACZ NOWY CENNIK

www.pogodzinachlubin.pl

Sprzedam mieszkanie!

Na Ustroniu 1 przy ulicy Grabowej,
 65 m², IV piętro.

Zalety:

- klatka czysta, lokatorzy pełna kultura,
- budynek ostatnio ocieplony,
- mieszkanie po remoncie, WC i łazienka w kafelkach,
- kuchnia zabudowana, zmywarka,
- powiększone wejścia do pokoju dziennego i kuchni,
- okno w łazience,
- dwa balkony,
- panele na podłodze

Kontakt: 606 49 86 82

inveda
www.inveda.pl

projektowanie **graficzne**
 systemy **informatyczne**
 tworzenie **reklam**
 portale **internetowe**
 sklepy **internetowe**
 serwis **komputerowy**
 desktop **publishing (dtp)**

59-300 Lubin
 ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
 Tel. 076 847 33 37

Pizzeria • Ristorante • Kaffe

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
www.pizzeriapompea.pl

ORGANIZUJEMY
 przyjęcia okolicznościowe
 wesela na każdą ilość osób

Najtańsza w mieście na przepysznym cieście!

PIZZA na telefon!
076 842 70 92

31 sierpnia to przede wszystkim rocznica zbrodni, jaka dokonana została na mieszkańcach Lubina

Odznaczeni w rocznicę wydarzeń sierpniowych

23 osoby z Lubina otrzymały w niedzielę (31 sierpnia) odznaczenia państwowe. Termin ich wręczenia nie jest przypadkowy- lubinianie zostali nagrodzeni w rocznicę zbrodni lubińskiej, która jest jednocześnie rocznicą podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”.



Obecni na spotkaniu przedstawiciele polskiego parlamentu, władz samorządowych, wojewódzkich i lokalnych złożyli kwiaty pod pomnikiem „Solidarności”

Uroczystości upamiętniające to, co wydarzyło się w naszym mieście 26 lat temu, rozpoczęły się o godzinie 13 mszą świętą, która odprawiona została w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej. Później obchody przeniosły się pod pomnik „Solidarności”. Rozpoczęto je od uroczystego wręczenia odznaczeń państwowych przyznanych mieszkańcom Lubina przez prezydenta Polski.

– Postawa mieszkańców Lubina, którzy nie patrząc na groźbę represji ze strony aparatu bezpieczeństwa, nie zawahali się uczcić drugiej rocznicy porozumień sierpniowych biorąc udział w krwawej manifestacji budzi uznanie - Andrzej Zybortowicz, doradca prezydenta RP, odczytał w imieniu głowy państwa list skierowany do bohaterów sierpnia

1982 roku oraz wręczył odznaczonym nominacje.

W imieniu odznaczonych mieszkańców Lubina, głos zabrał Adam Myrda, działacz „Solidarności” oraz radny powiatowy.

– Pragniemy złożyć podziękowanie za wyróżnienie nas, mieszkańców zagłębia miedziowego i członków „Solidarności”. Dla nas, odznaczonych te ordery nabierają jeszcze większej wartości, bo zostały przyznane przez prezydenta RP, który 28 lat temu tak jak my tworzył ten związek zawodowy. Dostaliśmy te odznaczenia od prezydenta, który nigdy nie zapominał o ludziach z „Solidarności”. Szczególne znaczenia ma też dla nas fakt, że otrzymaliśmy je w kolejną już rocznicę zbrodni lubińskiej – mówił Myrda.

31 sierpnia to przede wszystkim

kim rocznica zbrodni, jaka dokonana została na mieszkańcach Lubina, dlatego chcąc uczcić ich pamięć, obecni na spotkaniu przedstawiciele polskiego parlamentu, władz samorządowych, wojewódzkich i lokalnych złożyli kwiaty pod pomnikiem „Solidarności”. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami wieńce pod pomnikiem miały być składane po zakończeniu mszy świętej, jednak działacze „Solidarności” złożyli je jeszcze przed nabożeństwem. W ten sposób wyrazili swój sprzeciw wobec uhonorowania przez prezydenta RP niektórych lubinian.

Mariola Samoticha



– Pragniemy złożyć podziękowanie za wyróżnienie nas, mieszkańców zagłębia miedziowego i członków „Solidarności” – mówił Adam Myrda, działacz „Solidarności”



Mimo że od pamiętnej zbrodni minęło już 26 lat, to tamte wydarzenia na zawsze zostaną w naszej pamięci

Odznaczenia otrzymali:

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski
Halina Chudzicka

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski
Anna Hawańczyk,
Jan Tabor

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
Stanisław Andruszków,
Jolanta Bujwid, Józef Dwojak, Mirosław Gojdz,
Adam Myrda oraz pośmiertnie Andrzej Dudziak – order odebrała siostra Joanna Gabryjelska

Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi
Jan Babuła, Leszek Kostulski, Julian Zawadzki

Złoty Krzyż Zasługi
Elżbieta Idzik,
ksiądz Kazimierz Korab,
Marian Kracewicz,
Czesława Nucińska,
Bogdan Nuciński,
Stanisław Pierzchała,
Janusz Pietruszka,
Jan Sugalski, Wojciech Swakoń, Henryk Wawer,
Antoni Wysocki



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

CK Muza zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru kina

> 4.09 CZWARTEK

15.30, 19.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.45 > MRO CZNY RYCERZ > USA/12/14 i 16, SK

> 5.09 PIĄTEK

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 6.09 SOBOTA

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 7.09 NIEDZIELA

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/B/0/14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 8.09 PONIEDZIAŁEK

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14, SK

> 9.09 WTOREK

16.00, 17.30 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK

16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
19.00 > DKF - PARANOID PARK > MEK/15/10 i 25K, SK
20.45 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 10.09 ŚRODA

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 11.09 CZWARTEK

16.00, 18.00 > MAŁPY W KOSMOSIE > USA/b.o./14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00 > ANGIELSKA ROBOTA > ANG/15/14 i 16, SK

> 12.09 PIĄTEK

16.00, 18.00 > UPROWADZONA > FRA/15/14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00, 21.30 > [REC] > HISZ/15/14 i 16, SK

> 13.09 SOBOTA

16.00, 18.00 > UPROWADZONA > FRA/15/14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00, 21.30 > [REC] > HISZ/15/14 i 16, SK

> 14.09 NIEDZIELA

16.00, 18.00 > UPROWADZONA > FRA/15/14 i 16, SK
16.30, 18.30, 20.30 > MAMMA MIA! > USA/15/14 i 16, DS
20.00, 21.30 > [REC] > HISZ/15/14 i 16, SK



MAMMA MIA!

Główną bohaterką „Mamma Mia!” jest młoda dziewczyna, którą wyzwolona i niegdyś zbuntowana matka wychowywała samotnie na greckiej wyspie. Dziewczyna nigdy nie dowiedziała się, kto jest jej ojcem. Sama znajduje więc trzech mężczyzn, którzy mogliby nim być i zaprasza ich na swoje wesele. Film przepełniony jest piosenkami będącej już ikoną muzyki pop grupy ABBA.

Reż. Phyllida Lloyd. Wyst. Amanda Seyfried, Meryl Streep, Pierce Brosnana, Colin Firth, Stellan Skarsgard. USA 2008, 110 min, od 15 lat

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE

zatrudni osobę na stanowisko:

Kierownik Działu Informatyki

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- wykształcenie wyższe informatyczne
- umiejętność zarządzania siecią informatyczną
- znajomość systemów klasy ERP oraz bilingowych
- znajomość zagadnień z zakresu administracji baz danych
- znajomość języka angielskiego
- umiejętność pracy w zespole
- samodzielność i dobra organizacja pracy

Oferujemy:

- pracę na odpowiedzialnym stanowisku w firmie o stabilnej pozycji rynkowej,
- w pełnym wymiarze pracy na umowę o pracę
- możliwość rozwoju umiejętności zawodowych

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie ofert (list motywacyjny, CV) pocztą na adres Spółki, tj. 59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1 lub złożenie ich osobiście pod ww. adresem, w sekretariacie Spółki. Telefon kontaktowy: 076 746 80 07.

Termin składania ofert:
do dnia 15 września 2008 roku.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE

zatrudni osobę na stanowisko:

Inżyniera sanitarnego (Mistrza ds. sieci kanalizacyjnej)

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- posiadać wykształcenie kierunkowe (Inżynieria Środowiskowa, Inżynieria Sanitarna);
- cechować się kreatywnością i zdolnością dobrej komunikacji interpersonalnej;
- posiadanie uprawnień w zakresie kosztorysowania robót sanitarnych będzie dodatkowym atutem

Oferujemy pracę:

- na odpowiedzialnym stanowisku,
- w firmie o stabilnej pozycji rynkowej,
- w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę;

Termin składania ofert (list motywacyjny, CV) **do dnia 15 września 2008 roku**, drogą pocztową na adres Spółki: 59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1 lub osobiście pod ww. adresem, w sekretariacie Spółki. Telefon kontaktowy: 076 746 80 01.

SPRZEDAM

Mieszkanie:

- 2 pokoje
- z balkonem
- o pow. 53 m²
- na I piętrze
- rozkładowe
- nowe (stan deweloperki)
- + piwnica 10,6 m²
- ZALESIE

tel. 600 221 939





Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

Lubińskie przedszkolaki za pan brat z teatrem

Teatr w przedszkolu?

Prowadząca działania kulturalne Fabryka Kultury „C'est la vie” stwierdziła, że to doskonały pomysł. Aktorzy po raz pierwszy pojawili się w przedszkolach w czerwcu. Od września edukacja teatralna być może zostanie wprowadzona na stałe.

– W czerwcu była u nas grupa mimów i zrobiła ogromne wrażenie na dzieciach. Pomyśleliśmy, że takie zajęcia mogłyby się odbywać cyklicznie – mówi dyrektor Przedszkola nr 2 w Lubinie Janina Rus.

Tadeusz Stojek, który prowadzi Fabrykę, chętnie podjął temat i z aktorami zaczął pracować nad programem przeznaczonym dla najmłodszych. Swoją ofertę przedstawił wszystkim lubińskim przedszkolom.

– Jesteśmy po wstępnych rozmowach z przedszkolami nr 2 i 3. Dyrekcja i nauczyciele są zainteresowani, ponieważ widzieli już nasze przedstawienia – tłumaczy Stojek.

Lekcje teatralne stworzone przez lubińskich artystów to przede wszystkim przedstawienia, właśnie przygotowywany

jest „Kot w butach”, oraz zabawy aktorów z dziećmi.

- Aktorzy-mimowie rozmawiać będą na przykład z dziećmi bez używania słów o postaciach z bajek – zdradza autor projektu.

W przedszkolach oprócz mimów mają się pojawić także smurfy, z którymi przedszkolaki kreować będą bajkowe postaci, a także czytać baśnie i odtwarzać najbardziej charakterystyczne sceny baśniowe. Takie wejście w świat bajek, lubińscy artyści wyceniamą na 100 zł.

– Cena jest bardzo przystępna. Za występ aktorów, którzy przyjeżdżają czasem do naszego przedszkola zwykle płacimy od 300 do 400 zł – mówi dyrektor Rus. Pierwsze przedstawienie w przedszkolu prowadzonym przez Janinę Rus dzieci obejrzą prawdopodobnie na przełomie września i października.

– To dobry sposób na odejście od daleko posuniętej informatyzacji, którą obecnie mamy. Zauważam, że dzieci mają problemy np. z wypowiedzeniem się. A takie spotkania z teatrem pomogą im nabrać pewności siebie i śmiałości – dodaje.

Marta Czachórska

**NIERUCHOMOŚCI**
Janusz Jędrkowiak

59-300 Lubin tel. 076/74-99-888
Rynek 23 Ratusz tel. Kom. 0691-161-777

Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945



OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI BAX:

Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 50,40 m2, os. Przylesie, IX piętro / XI. Jasna kuchnia w zabudowie ze sprzętem AGD, balkon, po remoncie: panele, gładzie, płytki, nowa instalacja elektryczna-miedziana, nowa instalacja wodna. Cena: 185 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 66,4 m2, osiedle Przylesie, IX piętro/ X . Okna PCV, balkon oraz wykupiony korytarz. Cena: 210 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 45 m2 w Centrum, IV piętro/ IV . Do częściowego remontu, jasna kuchnia. Cena: 170 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 55 m2, osiedle Świerczewskiego, II piętro / IV. Po częściowym remoncie, jasna kuchnia. Cena: 183 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 50,4 m2 , osiedle Przylesie, VIII piętro / X . Po częściowym remoncie, jasna kuchnia, okna PCV i balkon. Cena: 180 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 47,96 m2 w Centrum, IV piętro / IV . Do remontu, jasna kuchnia, balkon. Cena: 170 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 62 m2, osiedle Ustronie, IV piętro / IV . Okna PCV, panele, pralnie + piwnice. Cena: 210 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 32,40 m2 ,osiedle Przylesie, VI

piętro / X . Do remontu. Cena: 129 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 40,44 m2 ,osiedle Polne, parter / X . Nowe drewniane okna, jasna kuchnia . Cena: 147 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 50,60 m2 ,osiedle Przylesie, II piętro / IV . Okna PCV, panele, parkiet, płytki oraz jasna kuchnia. Cena: 187 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 61,47 m2 ,osiedle Przylesie, XI piętro / XI . Okna PCV, meble kuchenne oraz szafa komandor. Cena: 198 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 47 m2 ,osiedle Staszica, IV piętro / X . Po generalnym remoncie, wyposażone na pralkę, lodówkę i meble. Cena: 178 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 62 m2 ,osiedle Ustronie, II piętro / IV . Po częściowym remoncie, okna PCV , panele. Cena: 242 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 71 m2 w Legnicy w Centrum, położone na poddaszu. Cena: 250 000 zł.
Kawalerka o pow.27 m2 , osiedle Staszica, parter / IV . Do remontu. Cena: 93 000 zł.
Kawalerka o pow. 27,76 m2 w Centrum, II piętro / IV. Przerobiona na dwa pokoje, umeblo-

wana, okna PCV, balkon. Cena: 102 000 zł.
Kawalerka o pow. 27,72 m2 ,osiedle Staszica, II piętro / XI . Przerobiona na dwa pokoje, parkiet, łazienka po remoncie. Cena: 95 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 37 m2 w Centrum, II piętro / III , otwarta kuchnia, zadbane mieszkanie, łazienka z wc do remontu. Cena: 118 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 52,45 m2 ,osiedle Przylesie, VI piętro / X . Okna PCV, zabudowany korytarz. Cena: 190 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 47,97 m2 w Centrum, III piętro / IV . Okna PCV, balkon, nowa instalacja elektryczna. Cena: 192 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 57 m2 , osiedle Przylesie, III piętro / IV. Jasna kuchnia, osobno łazienka i wc. Bardzo dobry rozkład mieszkania. Do remontu. Cena: 194 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 61,50 m2 ,osiedle Ustronie , parter / IV. Jasna kuchnia , spiżarnia, szafa wnekowa w przedpokoju. Cena: 213 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 60,83 m2 ,osiedle Ustronie, IV piętro / IV . Do remontu, jasna kuchnia, balkon. Cena: 210 000 zł.

Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 44,30 m2 w Centrum, parter / IV. Jasna kuchnia , balkon, panele, kafelki, okna PCV. Cena: 175 000 zł.
Kawalerka o pow. 27,47 m2 w Centrum, III piętro / IV. Przerobiona na 2 jasne pokoje, okna PCV, rolety zewnętrzne, parkiet, płytki. Meble kuchenne + kuchenka + szafa wnekowa. Cena: 108 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 67 m2 ,osiedle Przylesie, parter / X . Po remoncie, osobno łazienka i wc. Okna PCV, jasna kuchnia w zabudowie, 2 balkony. Cena: 230 000 zł.
Kawalerka o pow. 27 m2 , osiedle Staszica, parter / IV . Zadbane mieszkanie, aneks kuchenny. Cena: 100 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 87,93 m2 ,osiedle Polne, I piętro / II . Do generalnego remontu. Cena: 198 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 56,47 m2 w Centrum, IV piętro/ IV . Jasna, umeblovana kuchnia, szafa w zabudowie i 2 piwnice. Cena: 190 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 54,10 m2 ,osiedle Przylesie, VI piętro / VI . Po remoncie: kafelki, gładź, panele, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, klimatyzacja. Balkon, piwnica + komórka . W PEŁNI UMEBLOWANE. Cena: 192 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 42,50 m2 ,osiedle Świerczewskiego, III piętro / IV . Jasna kuchnia, pokój powiększony o balkon. Cena: 140 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 67,90 m2 ,osiedle Przylesie, I piętro / XI . Po remoncie, jasna otwarta kuchnia, osobno łazienka i wc, balkon. Cena: 205 000 zł.

Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 52,30 m2 w Centrum, II piętro / II . Do remontu, jasna kuchnia, panele. Cena: 149 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 49,27 m2 w Centrum, parter /IV . Do remontu, częściowo wymienione okna, jasna kuchnia , balkon. Cena: 165 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 60,60 m2 , os. Polne, X piętro / X. Po remoncie: gładzie, panele, płytki. Jasna duża kuchnia, osobno łazienka i wc, balkon, piwnica + komórka na strychu. Cena: 207 000 zł.
Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 43,58 m2, os. Świerczewskiego, V piętro / X. Jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, po remoncie: panele, płytki, łazienka po remoncie. Cena: 155 000 zł.
Mieszkanie 3 pokojowe o pow. 67 m2, okolice Centrum, II piętro / III. Jasna kuchnia, jasna łazienka z wc, okna PCV, po generalnym remoncie. Cena: 280 000 zł.
Dom wolnostojący (poniemiecki) – Gola Wąsoska. Pow. mieszkalna domu: 75 m2 + 3 budynki gospodarcze o łącznej pow. 130 m2, garaż. 3 pokoje, dom w pełni umeblovany, płytki w łazience i w kuchni, centralne ogrzewanie, do remontu. Pow. działki: 46 ar. Cena: 185 000 zł.
Atrakcyjny dworek – Zamostne (woj. pomorskie). Pow. dworku: 400 m2, pow. działki: 3 ha 80 ar (w tym las, Łaska i sad), pow. pomieszczenia gospodarczego + garaż: 90 m2. Na terenie gotycka piwnica, pozostałość po XVIII klasztorze – ok. 50 m2 – nadaje się na winiarnię itp. Piękny widok na jezioro Orle, bardzo dobra lokalizacja. Cena: 1650 000 zł.

Dom wolnostojący w Osieku. Pow. działki: 17 ar, pow. mieszkalna: 380 m2, tarasy o pow. 110 m2, 2 garaże – 30 m2, pralnia – 15 m2. Parter + I piętro, dach mansardowy, 7 pokoi, komfortowe wnętrza, ogrzewanie gazowe. Rok budowy: 2002r. Atrakcyjny dom również na działalność gospodarczą typu zajazd, hotel itp. Cena: 990 000 zł.
Dom wolnostojący w Polkowicach. Pow. użytkowa: 200 m2, pow. działki: 8,89 ar. Dach dwuspadowy, III kondygnacje, 7 pokoi, 2 kuchnie, 3 łazienki (na każdej z kondygnacji jedna łazienka), garaż, budynek gospodarczy. Ogrzewanie gazowe. Spokojna okolica – osiedle domków jednorodzinnych. Rok budowy: 1979. Cena: 475 000 zł.
Działka rolno-budowlana, pow. 40 ar, pod lasem, oczko wodne, media przy działce. Księginice. Cena: 5000 zł / ar.
Działka budowlana w Jędrzychowie, pow. 17 ar, media w pobliżu, działka położona przy drodze. Cena: 77 000 zł.
Działka budowlana w Osieku, pow. 14,27 ar, media w pobliżu. Cena: 105 000 zł.
Restauracja + pijalnia piwa. Pow. 319,9 m2. Lokal składa się z : biura, sali konsumpcyjnej, szatni dla klientów + szatni dla personelu, 3 sanitariatów, 3 magazynów, kuchni, 2 zmywalni, przygotowalni warzyw + przygotowalni mięsa, umywalni dla personelu + wc. Dodatkowo osobno wyodrębniona z lokalu pijalnia piwa z osobnym wejściem. Znana restauracja z czynną działalnością gospodarczą, położona w atrakcyjnej dzielnicy Chocianowa. Lokal z szeroką stałą bazą klientów. Cena: 959 000 zł.

Rozwój pisma zdecydował o zwiększeniu jego nakładu

„Wiadomości Lubińskie” są już w całym powiecie

Wspierają inicjatywy kulturalne, relacjonują bieżące wydarzenia, zawsze otwarci na ludzkie sprawy – „Wiadomości Lubińskie”, dotąd typowo lubiński tygodnik, teraz większa zasięg. Pismo będzie docierać do mieszkańców całego powiatu.

„Wiadomości Lubińskie” weszły na lubiński rynek cztery lata temu.

- Pierwsze wydanie wspominałam z uśmiechem na twarzy. Była to pierwsza niewyborcza gazeta bezpłatna, wydana na papierze drukarskim. Wszyscy się jej uczyli. Graficy, dziennikarze i cały sztab osób odpowiedzialnych za jej wydanie. Od tego czasu minęły już cztery lata i można spokojnie przyznać, że to był strzał w dziesiątkę. Gazeta wrosła w życie miasta i kilka tysięcy osób co tydzień na nią czeka – opowiada Andrzej Niemiec, prezes firmy Pressmedial, wydającej „Wiadomości Lubińskie”.

Śladami tygodnika poszły inne gazety. Obecnie w mieście ukazuje się kilka tytułów prasowych, jednak, jak wynika z przeprowadzonych badań, to „Wiadomości Lubińskie” są dla ponad połowy mieszkańców naszego regionu podstawowym źródłem informacji.

Rozwój pisma zdecydował o zwiększeniu jego nakładu. Oprócz dotychczasowych 10 tys. egzemplarzy, które kolportowane są na terenie miasta, dodatkowo 2 tys. docierają teraz do mieszkańców powiatu.

- Nawet nie wyobrażałem sobie, że „Wiadomości Lubińskie”



- Nawet nie wyobrażałem sobie, że „Wiadomości Lubińskie” miałyby się nie rozwijać – tłumaczy prezes Andrzej Niemiec

miałyby się nie rozwijać. Przyjęte plany są bardzo ambitne i sięgają dużo dalej. Naturalnie wszystko wymaga starannego

przygotowania i rozłożenia w czasie, ale jest to nieuchronne – tłumaczy prezes firmy.

Warto dodać, że „Wiadomości

Lubińskie” to tygodnik, który wspiera inicjatywy lokalne, a tworzący go dziennikarze starają się być tam, gdzie wsparcie dziennikarskie jest jedynym ratunkiem.

- Niektórzy zgłaszają się do nas z nadzieją, że tutaj będą wysłuchani i zrozumiani. Jesteśmy otwarci na ludzkie sprawy. Wspieramy wydarzenia kulturalne, ale także dbamy o dobrą rozrywkę. Cienimy ludzi, którzy potrafią się śmiać sami z siebie. Trzeba przyznać, że w naszej pracy napotkaliśmy wiele życiowości i za to chcemy naszym czytelnikom serdecznie podziękować. Ze swojej strony obiecujemy, że dołożymy wszelkich starań, żeby być coraz bliżej ludzkich spraw i nie tylko w Lubinie, ale i w znacznie większym zasięgu – obiecuje prezes.

„Wiadomości Lubińskie” to tygodnik lokalny wydawany w Lubinie od 2004 roku. Dystrybuowany jest w najruchliwszych punktach Lubina a teraz także powiatu. Od 2007 ukazuje się także e-wydanie „Wiadomości Lubińskich”. Natomiast od 2008 roku informacje o tygodniku są również dostępne w wolnej encyklopedii „Wikipedia”.

Mariola Samoticha

Gminne przedszkole ruszy już od połowy września

Maluchy rozpoczną naukę

Już od 15 września pierwsze przedszkolaki z terenów gminy wiejskiej Lubin rozpoczną naukę. Przy kościele św. Maksymiliana Kolbe powstaje bowiem przedszkole dla maluchów z terenów wiejskich, których rodzice pracują w Lubinie.

Przypomnijmy, że przedszkole będzie funkcjonować jako oddział zamiejscowy przedszkola w Raszówce. Pomysł jego utworzenia pojawił się już dawno, jednak dopiero uchwała podjęta przez radnych gminy umożliwiła jego realizację.

- Coraz więcej młodych, aktywnych zawodowo ludzi, mających dzieci przeprowadza się z miasta na teren gminy.

Część korzystała z miejskich przedszkoli, ale Lubin ma podobny problem, jak inne miasta – brakuje miejsc w przedszkolach. Dlatego postanowiliśmy utworzyć własne przedszkole i pomóc mieszkańcom gminy – wyjaśnia Barbara Tórz z referatu oświaty Urzędu Gminy Lubin.

Przedszkole będzie miało trzy

oddziały, do których uczęszczać będzie 80 osób.

- Placówka będzie funkcjonować na osiedlu Przylesie w wydzielonej części budynku plebanii przy kościele św. Maksymiliana Kolbe. Wcześniej była tam szkoła krawiecka, jednak od jakiegoś czasu pomieszczenia te były nieużywane, a teraz ksiądz zdecydował się nam je wynająć.

Nasze oddziały będą zorganizowane na dwóch poziomach, na parterze i piętrze – tłumaczy kierownik.

Posiłki do lubińskiego oddziału zamiejscowego przedszkola dowożone będą w formie cateringu z Raszówki. Aby było to możliwe konieczna była korekta uchwały o rachunku dochodów własnych.

Mariola Samoticha



Przedszkole będzie funkcjonować jako oddział zamiejscowy przedszkola w Raszówce

Z gminy...

Dla fanów reggae

Już po raz czwarty w Michałowie, koło Chocianowa, zabrzmiały jamajskie dźwięki. W piątek, 29 sierpnia, odbył się tam Piknik Reggae.

Całodniowy festiwal muzyki reggae na świeżym powietrzu, to jedyna taka impreza w Polsce. Fani pozytywnych wibracji nie mieli czasu na wytchnienie. Piknik Reggae był doskonałą okazją zakończenia tegorocznego sezonu letnich wydarzeń muzycznych.

Czwarta edycja Pikniku w pełni sprostала oczekiwaniom wielbicieli jamajskich klimatów. Gwiazdy imprezy zaprezentowały niemal wszystkie gatunki i odcienie muzyki ze słonecznej Jamajki, zdobywającej w Polsce coraz większą popularność.

Twórcą i pomysłodawcą całej imprezy jest Eric Alira, prezes Stowarzyszenia Polska-Afryka. Dzięki jego staraniom na Pikniku Reggae po raz pierwszy wystąpiła legendarna gwiazda Afro Roots Reggae z czarnego Łądu – Alpha Blondy & The Solar System, dzięki któremu reggae w ten dzień nabrało charakterystycznego, afrykańskiego brzmienia.

Na koncercie nie zabrakło takich klasyków jak „Jerusalem”, „Cocody Rock” czy „Politiki”. W Michałowie wystąpił też znany skład, African Head Charge. Grupa ta łączy mistyczne afrykańskie brzmienia z ciężkimi dubowymi dźwiękami. Jej koncerty słyną, głównie za sprawą energetycznego frontmana Bonjo I A Binghi Noah. Na scenie poza zagranicznym reggae, można było usłyszeć też wrocławskie Tumbao Riddim Band, z którym na specjalne zaproszenie na ten wieczór, wystąpili Bob One, Junior Stress oraz Miodu z Jamala. Wystąpiło również wielu innych wykonawców w tym najsłynniejszy w Polsce folkowo-reggaeowy zespół z Ukrainy – Drymba Da Dzyga.

Podczas trwania pikniku uczestnicy zabawy mogli dobrze zjeść, wypić, potańczyć i zrelaksować się, a na michałowskiej łące otoczonej lasem odbyła się iście mistrzowska uczta muzyczna. Dźwięki płynące ze sceny w połączeniu z otoczeniem i niepowtarzalnym klimatem koncertów reggae, nie pozwolą o sobie zbyt szybko zapomnieć.

Organizatorami imprezy byli Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu oraz Stowarzyszenie Polska-Afryka.

MS

Będą kształcić w Miłoradzicach

Mieszkańcy Miłoradzic będą mogli skorzystać z 50 bezpłatnych kursów znajdujących się na platformie e-learningowej. W piątek, 29 sierpnia, zostało bowiem otwarte Centrum Kształcenia na Odległość na Wsiach w Miłoradzicach.



Kilka miesięcy temu dokonano otwarcia wyremontowanej świetlicy w Miłoradzicach

Od kilku miesięcy podobne centrum funkcjonuje już w Raszówce. Z bezpłatnych szkoleń skorzystało jak dotąd kilkadziesiąt osób. W Miłoradzicach została otwarta kolejna placówka.

- Jest to już drugie Centrum oddane w tym roku do użytku w gminie Lubin. Pierwsze uruchomiono w Gminnym Ośrodku Kultury w Raszówce, kolejne od piątku rozpoczyna działalność w świetlicy wiejskiej w Miłoradzicach – tłumaczy Janusz Łucki, rzecznik gminy Lubin oraz dyrektor GOK w Raszówce.

Do dyspozycji mieszkańców jest 9 zestawów komputerowych oraz notebook, wszystkie z dostępem do internetu, faks oraz drukarka.

- Wszystkie urządzenia, umeblowanie oraz sieć internetowa zostały sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Komputery są też dostępne dla osób niepełnosprawnych – dodaje Łucki.

Warto dodać, że każdy kurs można realizować według indywidualnych możliwości i w dogodnym terminie. CKNONW w Miłoradzicach czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 15-19. Opiekunem Centrum jest Cecylia Piórowska, tel. 076 844 85 24 w godzinach otwarcia Centrum.

MS

Choć gry komputerowe to domena raczej młodszych ludzi, fani Sensible ciągle fascynują się grą, która swoją premierę miała ponad 15 lat temu

Przyjechali spotkać się ze znajomymi

W sobotę (30 sierpnia) nad-szedł dzień, na który czekali wszyscy fani Sensible World of Soccer. Od godziny 10 w Centrum Kultury Muza rywalizowali fani tej kultowej gry w IV Lubińskim Turnieju. Była okazja do spotkania się ze starymi znajomymi, doprowadzenia szczytą rywalizacji, jednak jak zastrzegali wszyscy uczestnicy, najważniejsza była możliwość spotkania z ludźmi, którzy dzielą tę samą pasję.

– Co roku przybywa uczestników. Na IV turnieju pojawiło się około pięćdziesięciu zawodników z całej Polski. Przyjechało ponad dwudziestu graczy spoza Lubina! Rywalizują zawodnicy z Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Katowic, Poznania, czyli cała elita Sensible Soccer. Przybyli ci, którzy zdobywali medale na mistrzostwach Polski, a także medaliści mistrzostw świata – relacjonuje organizator turnieju, Łukasz Lemanik.

– Wszyscy doskonale się tutaj znamy i zawody to nie tylko rywalizacja, ale okazja do spotkania. Możemy porozmawiać, wspólnie się pośmiać i oczywiście umówić się na następne turnieje Sensible Soccer – dodaje Leman, który jak na gospodarza przystało, uciął sobie pogawędkę ze wszystkimi uczestnikami zawodów.

Choć gry komputerowe to domena raczej młodszych ludzi,

fani Sensible ciągle fascynują się grą, która swoją premierę miała ponad 15 lat temu!

– Średnia wieku na naszych zawodach wynosi ok. 25 lat. Powodem tego jest fakt, że gra Sensible Soccer powstała na początku lat dziewięćdziesiątych. Później oczywiście była przekształcana, ale w 1996 roku powstało Sensible World of Soccer, czyli wersja, w którą tutaj gramy. W tym przypadku nie chodzi o grafikę, tylko o grywalność i klimat gry. Według najpopularniejszych pism komputerowych, jest to najlepszy symulator piłki nożnej, są tutaj ligi z całego świata. Gracze mogą grać w trybie kariery, mogą kupować i sprzedawać zawodników – tłumaczy organizator lubińskich zawodów.

Lemanik zdaje sobie sprawę, że bez wsparcia władz nie można by zorganizować imprezy. – Chciałem podziękować prezydentowi Lubina, panu Robertowi Raczyńskiemu, Tymoteuszowi Myrdzie, przewodniczącemu Stowarzyszenia Lubin 2006 oraz Tomaszowi Kuleszy, przewodniczącemu Stowarzyszenia Jeden Lubin.

– Przyjechałem z Warszawy, jestem operatorem polskiego kanału sensible.pl. Prowadzę rozgrywki całej ligi. Maniak, maniak! Gram od kiedy tylko ukazała się gra. W tę zabawę wkręcił mnie Marek Januszewski, ksywka Dior, wielka legenda

polskiego SWOS-a. To piąte zawody, w których uczestniczę, nie mam na koncie żadnych większych sukcesów w zawodach off-line, jednak przyjeżdżam tutaj, żeby poznać ludzi i spotkać starych znajomych – mówił Wodczicko.

– Jestem organizatorem Wrocław Open, chyba największego turnieju w Polsce. W maju przyjechało do nas 41 osób z trzech państw. W tym roku swój przyjazd zapowiedzieli kolejni gracze, zgłosił się nawet jeden Turek, więc w tym roku powinno być już międzynarodowo.

Lubiński turniej nie jest tak popularny, bo jego organizatorzy nie rywalizują w sieci. Ludzie muszą kogoś znać, żeby zdecydować się przyjechać na zawody. Mam 24 lata i nadal gram w Sensible. Małe dziecko, praca i sporo innych obowiązków, jednak zawsze dla relaksu znajdę chwilę czasu, żeby zagrać. Inne gry mnie nie interesują! Jestem mistrzem Polski i bronię tytułu, ale dziś będzie ciężko o zwycięstwo. Mam zdecydowanie mniej czasu na trening niż moi rywale. Moim faworytem jest Bobi, który jest wicemistrzem świata. Jeśli podejmuję decyzję o wyjeździe na zawody, to muszę najpierw zobaczyć, kto będzie uczestniczył, dla mnie najważniejsze jest spotkanie ze starymi znajomymi. Razem ze mną na zawody jeździ żona, jednak ona nie



Organizatorzy sobotnich zawodów zachęcają wszystkich, którzy lubią grać w Sensible, do cyklicznych spotkań w Lubinie

uczestniczy, bo to nie na jej nerwy – przyznaje Szymon Mikołajczak, nazywany w środowisku Foką.

Zgodnie z przewidywaniami w kategorii „Amiga” zwyciężył aktualny wicemistrz świata Robert Kowalik z Sosnowca (Bobi). Wśród grających na PC najlepszy okazał się Marcin Bodio z Krasnegostawu.

Lista zwycięzców:

Amiga:
Robert Kowalik,
Marcin Romańczuk (Lubin),
Marcin Bodio;
PC:

Marcin Bodio,
Adam Michalik (Lubin),
Sławomir Kryszewski.

Organizatorzy sobotnich zawodów zachęcają wszystkich, którzy lubią grać w Sensible, do cyklicznych spotkań w Lubinie.

– Obecnie jesteśmy przed startem trzeciego sezonu ligi Sensible. Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą wziąć udział w tej cyklicznej comiesięcznej imprezie. Spotykamy się w poniedziałki w klubie „Baribal”. Można zapisywać się pod następującym adresem mailowym: leman9@wp.pl. W ciągu

najbliższego miesiąca proszę się zgłaszać, nasze rozgrywki ruszają jesienią. Fajna sprawa, gramy w trzech ligach. Nasze spotkania to doskonałe treningi przed taki zawodami, jak dziś. Możemy ze sobą rywalizować, ale i wymieniać doświadczenia. Oferujemy także cenne nagrody. Z Lubina wywodziło się pięciu mistrzów Polski. Dla tych, którzy dawno nie grali, lub dopiero zaczynają organizujemy rozgrywki w niższych ligach – do udziału w rozgrywkach zachęcał Filip Kaźmierczak.

Zygmunt Kogut

Rozmowa z Ilijanem Micańskim, napastnikiem KGHM Zagłębia Lubin

Mamy naprawdę silny zespół

Trzy mecze, sześć punktów. To satysfakcjonujący ciebie i zespół dorobek?

- Na pewno nie. Myślę, że tych punktów mogłoby być, a nawet powinno być dziewięć. Owszem, sześć też nie jest złym wynikiem, przecież to nie zero, lecz nam szkoda punktów, które zostawiliśmy w Stalowej Woli. **Wygraliście w piątek z Podbeskidziem po świetnym meczu, ale siłą rzeczy jeszcze przez pewien czas będzie się wracać do waszego pojedynku ze Stalą (0:1 – przyp. red.). Dużo w okresie przygotowawczym mówiło się na temat tego, jak macie grać z takimi zespołami, a tymczasem pierwsza wpadka przyszła stosunkowo szybko, bo już w drugim meczu. Co tak naprawdę się stało?**

- Myślę, że meczu w Stalowej Woli zupełnie nie można porównać z tym, co zaprezentowaliśmy w starciu z Podbeskidziem. To były dwa, zupełnie różne spotkania. A co mogę powiedzieć o spotkaniu ze Stalą? Cóż, wina jest po naszej stronie, bowiem mogliśmy od pierwszego gwizdka sędziego ostro ruszyć na gospodarzy.

Tymczasem my czekaliśmy na ich błędy. Dodatkowo grało nam się niezwykle ciężko ze względu na fatalny stan boiska. Na tak przygotowanej murawie nie byliśmy w stanie zaprezentować gry, którą nasi kibice oglądali na obiekcie w Polkowicach, w pojedynkach z Widzewem Łódź i Podbeskidziem Bielsko-Biała.

Kibice Zagłębia Lubin byli bardzo zbulwersowani po waszym meczu ze Stalą. A jak wy w szatni zareagowaliście na tę porażkę?

- Cóż, skoro kibice się złością po takich porażkach, to nie inaczej jest z nami. My też się zdenerwowaliśmy. Podobnie jest w przypadku, gdy uda nam się wygrać, wówczas wspólnie z fanami się radujemy. Nasi kibice chcieliby, abyśmy zawsze wygrywali, a ja chcę ich zapewnić, że w każdym meczu robimy wszystko, by zdobyć trzy punkty. Jesteśmy jednak tylko ludźmi i czasem zdarza nam się wpadki. Taka jest piłka nożna – wygrywasz, ale też i przegrywasz. Najważniejsze jest jednak, by jak najczęściej sięgać po trzy punkty, zwłaszcza w

meczach rozgrywanych u siebie i w końcowym rozrachunku cieszyć się z awansu tam, gdzie jest nasze miejsce, czyli do ekstraklasy.

Po trzech meczach masz trzy gole na swoim koncie. Zadowolony?

- To dobry początek sezonu w moim wykonaniu. Wydaje mi się, że jak będę grał dalej na dobrym poziomie, to dorobek będzie jeszcze bardziej okazały, aczkolwiek jestem napastnikiem, moja postawa w głównej mierze zależy od dyspozycji całej drużyny. Jeśli Zagłębie Lubin będzie grało na wysokim poziomie, tak jak choćby w starciu z Podbeskidziem, to i ja będę zadowolony ze swojego bramkowego dorobku.

Nie grałeś nigdy w starej drugiej lidze polskiej. Na podstawie trzech rozegranych spotkań na zapleczu ekstraklasy możesz pokusić się o wymienienie kilku różnic pomiędzy ekstraklasą, a nową pierwszą ligą?

- Przede wszystkim rzuca się w oczy to, że zawodnicy ze słabszych zespołów z

pierwszej ligi prezentują niższy poziom wyszkolenia technicznego. Z drugiej jednak strony wszyscy wiedzą, że te braki ci gracze nadrabiają

ambicją. Jest dostrzegalna różnica w poziomie. Na początku będzie to dla nas problem, żeby całkowicie przestawić się na grę w pierw-

szej lidze, ale myślę, że to szybko przerodzi się w pozytyw. A to dlatego, że mamy naprawdę silny zespół, który tworzą zawodnicy o nieprzeciętnych umiejętnościach. To także będzie nasza siła, dzięki której, mam nadzieję, będziemy rozstrzygać kolejne ligowe spotkania na swoją korzyść.

Jakie cele stawiasz sobie na rundę jesienią?

- Przede wszystkim mam takie założenie, żeby nie dostać w najbliższym meczu kolejnej żółtej kartki. Bo to wygląda dość śmiesznie,

że mam rozegrane w tym sezonie trzy spotkania i na koncie trzy żółte kartoniki. A przecież ja nigdy nie łapałem kartek! Nawet przed

tym starciem z Podbeskidziem z kimś rozmawiałem i mówię mu: „Wiesz, teraz nie mogę dostać kolejnej kartki”. Wybiegamy na murawę, rozpoczyna się mecz. Była raptem czwarta minuta. Zanotowałem jakieś starcie z rywalem, ten się przewrócił. Sędzia przerywa grę i wyciąga z kieszonki „żółtko”. Myślę sobie: „No ładnie, jak nic wylecę w tym meczu z boiska (śmiech)”. Na szczęście tak się nie stało, ale nie zmienia to faktu, że zrobię wszystko, by znów nie zostać ukarany kartką. Dalszych, bardziej odległych celów nie stawiam. Patrzę na najbliższe spotkania, środowe i sobotnie, interesuje mnie dobra gra Zagłębia w tych pojedynkach i oczywiście powiększenie przeze mnie dorobku bramkowego.

W tych spotkaniach kibiców interesują wyłącznie zwycięstwa.

- Ale nas interesuje dokładnie to samo! Zobaczymy co z tych założeń wyjdzie, ale inny scenariusz, jak sześć punktów nie wchodzi w grę.

Rozmawiali: WW/Zagłębie Lubin S.S.A., ZYG/lubin.pl





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Uczta dla kibiców szczypiorniaka

W najbliższą sobotę kibiców piłki ręcznej w Lubinie czeka prawdziwa uczta. W hali Szkoły Podstawowej nr 14 odbędą się dwa mecze z udziałem drużyn Zagłębia Lubin.

Pierwsze na parkiet wyjdą piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin, które zainaugurują sezon meczem z aktualnymi mistrzyniami kraju – SPR-em Safo Lublin. Bez wątplenia będzie to szlagier nie tylko kolejki, ale i całej rundy, bowiem naprzeciw siebie staną dwie drużyny, które wymieniane są w gronie głównych kandydatów do zdobycia złotego medalu. Smaczku rywalizacji dodaje fakt, iż obydwie drużyny w ostatnich dwóch sezonach spotykały się ze sobą kilkanaście razy! Interferie z SPR-em rywalizowały ze sobą w tym czasie na trzech frontach – w lidze, Pucharze Polski i europejskich pucharach. Bilans ostatnich meczów drużyny z Lubina i Lublina jest bardzo wyrównany, a jak pokazują statystyki, obydwie drużyny w bezpośrednich meczach radzą sobie znacznie lepiej na własnym parkiecie. Czy podopiecznym Bożeny Karkut uda się podtrzymać tę passę okaże się już w sobotę.

Po meczu kobiet nowy sezon



Mecze Interferii z SPR-em zawsze wzbudzają duże emocje

zainaugurują piłkarze ręczni Zagłębia Lubin. Przeciwnikiem podopiecznych Jerzego Szafranca będą Azoty Puławy, które w poprzednim sezonie okazały się czarnym koniem rozgrywek. Lubinianie zapowiadają, że nie zlekceważą rywala.

– Chcemy rozpocząć sezon od wygranej i od początku wyjdziemy na parkiet maksymalnie skoncentrowani – zapowiada Tomasz Kozłowski, skrzydłowy lubińskiej drużyny. Jedno jest pewne. W Lubinie emocji nie zabraknie.

Leman

Lubinianki wygrały międzynarodowy turniej

Triumf Interferii w Chorwacji

Na tydzień przed rozpoczęciem rozgrywek ekstraklasy piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin zaprezentowały się z bardzo dobrej strony. Podopieczne Bożeny Karkut wygrały międzynarodowy turniej w chorwackim Trogirze, który rozgrywany był od 29 do 30 sierpnia.

Brązowe medalistki mistrzostw Polski na chorwackim turnieju pokonały kolejno miejscową drużynę ŽRK Trogir 29:22, a następnie reprezentację Dalmacji 26:22.

– Był to bardzo prestiżowy turniej, tym bardziej cieszy nasza wygrana – mówi Zbigniew Rutka. – Podczas turnieju w Trogirze mieliśmy szansę zmierzyć się z drużynami, które grają bardzo agresywnie w obronie, prezentują typowo bałkański styl gry. Poradziliśmy sobie bardzo dobrze zarówno z obroną jak i atakami rywalek. Jesteśmy zadowoleni, że udaliśmy się na ten turniej, gdyż mieliśmy okazję sprawdzić się z naprawdę silnymi rywalkami. Niestety zwycięstwo okupiliśmy kontuzjami Oli Jacek i Eli Olszewskiej. Mamy nadzieję, że na mecz z SPR-em będą one już gotowe do gry – dodaje II trener Interferii Zagłębia Lubin.

Leman



Rozmowa z Bartłomiejem Jaszka, jednym z najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia

W Zagłębiu zacząłem grać na wyższym poziomie

Igrzyska Olimpijskie w Pekinie to już historia. Jak podsumujesz występ reprezentacji Polski w tej imprezie?

Na pewno można oceniać nasz występ zarówno dobrze, jak i źle. Należy bowiem pamiętać, że po bardzo długiej przerwie pojechaliśmy na igrzyska olimpijskie. Szkoda tylko, że nie udało osiągnąć się więcej. Powiem szczerze, że czujemy spory niedosyt. Nie da się ukryć, że żałujemy porażki z Islandią, ponieważ było nas stać na znacznie więcej. Liczyliśmy, że będziemy bić się o jeden z medali. Mieliśmy praktycznie wymarzoną sytuację. Graliśmy z Islandią i gdybyśmy wygrali, to czekałby nas pojedynek z Hiszpanami, z którymi przegraliśmy wcześniej jedną bramką. Myślę jednak, że ten zespół był



w naszym zasięgu.

Tvoja rola w reprezentacji uległa zmianie. Otrzymałeś więcej minut i chyba można powiedzieć, że sportowałeś się bardzo dobrze...

Nie będę oceniał samego siebie,

ponieważ nie na tym polega moja rola. O ocenę mojej gry trzeba by zapytać pierwszego lub drugiego trenera. Na pewno cieszę się, że miałem okazję do dłuższych występów. W każdym meczu spędzałem na boisku niemal pół godziny. Z pewnością to doświadczenie zaprocentuje bardzo mocno w przyszłości. Podczas takiego turnieju człowiek uczy się niesłuchanie wiele i podpatruje znacznie bardziej doświadczonych graczy.

Jaka atmosfera panowała w zespole po porażce z Islandią?

Mieliśmy wrażenie, że turniej się dla nas skończył. Nie awansowaliśmy przecież do półfinału, a więc straciliśmy szansę na medal. Powiem szczerze, że nie było to miłe uczucie. Każdy z nas był smutny i zły.

Ostrów Wielkopolski – to tutaj wszystko się zaczęło. Jak wspominaś początki swojej kariery?

Zaczynałem od czwartej klasy. Trener Eugeniusz Lijewski wziął mnie do klasy sportowej i tam stawiałem swoje pierwsze kroki. Później przeszedłem do juniorów młodszych i przejął mnie trener Witold Rojek, któremu także bardzo wiele zawdzięczam. Ten szkolenowiec bardzo dobrze prowadził naszą karierę, o czym świadczy zdobycie mistrzostwa Polski w juniorach. Następnie trafiliem do Zagłębia Lubin, gdzie zacząłem grać na wyższym poziomie. W pierwszym sezonie udało się wywalczyć czwarte miejsce, a później zaczęły się medale. Bardzo się z tego wszystkiego cieszę.

Jarosław Galewski



ZAPRASZAMY NA MECZE!

Kolejka ekstraklasy kobiet

INTERFERIE
ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

SPR SAFO
LUBLIN

06.09.08 (sobota) godz. 16:00, Hala SP 14 w Lubinie

Kolejka ekstraklasy mężczyzn

MKS
ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

KS AZOTY
PUŁAWY

06.09.08 (sobota) godz. 18:30, Hala SP 14 w Lubinie

Hokejowy wynik Zagłębia

Zeszlotygodniowy mecz rozgrywany w Nowym Dworze Mazowieckim dostarczył kibicom sporej dawki emocji. Po dwudziestu minutach wydawało się, że KGHM Zagłębie Lubin rozgromi rywala z Ząbek, miedziowi prowadzili 3:0. Tymczasem kolejne 30 minut należało do gospodarzy, którzy odrobili stratę trzech bramek. Mecz zakończył się jednak po myśli lubinian i trzy punkty powędrowały na Dolny Śląsk.

Lubinianie doskonale weszli w mecz, bo po sześciu minutach prowadzili już 2:0. Najpierw zamieszanie w polu karnym gospodarzy wykorzystał Michał Goliński i wyprowadził miedziowych na prowadzenie. Chwilę później piłkę z rzutu wolnego zagrywał Patryk Klofik. Wydawało się, że lubinianie rozgromią swojego rywala, a stało się zupełnie inaczej. Przełom nastąpił w 34. minucie, kiedy sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy po faulu Lacia na Korkuciu. Jedenastkę skutecznie egzekwował Krzysztof Krzywicki.

W przerwie trener Dolcanu delegował na plac gry Macieja Tataja i okazało się, że była to znakomita decyzja. Najlepszy strzelec gospodarzy z zeszłego sezonu w 51. minucie pokonał Aleksandra Ptaka. Sześć minut później do remisu doprowadził Solecki i zapowiadała się sensacja. Ostatnia bramka zdopingowała jednak lubinian do ataku i w 62. minucie Ilijan Micański ponownie wyprowadził Zagłębie na prowadzenie. Jak się okazało, pięknym strzałem bułgarski napastnik ustalił wynik środowej konfrontacji. Miedziowi mogli zdobyć jeszcze bramki w tym meczu, jednak dwukrotnie gospodarzy przed stratą gola uchronił słupek.

ZYG

Ustrzelone Jastrzębie

W meczu siódmej kolejki pierwszej ligi, KGHM Zagłębie Lubin pokonało na wyjeździe GKS Jastrzębie Zdrój 4:1. Podopieczni Dariusza Fornalaka zagraли bardzo mądrze i konsekwentnie. Kolejny dobry mecz zaliczył Ilijan Micański, który spełnia pokładane w nim nadzieje kibiców i wyrasta na prawdziwą gwiazdę pierwszoligowych rozgrywek.

Na początku spotkania lekka przewagę uzyskali gospodarze, którzy stworzyli kilka podbramkowych sytuacji. W 11. minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego niecelnie główkował Adam Wrzask, a futbolówka przeleciała nad poprzeczką. Kilka minut później miedziowi próbowali odgryźć się rywalom, z lewej strony boiska dośrodkowywał Robert Kolendowicz, piłka trafiła do zamykającego akcję Szymona Pawłowskiego, jednak po strzale z ostrego futbolówka trafiła w boczną siatkę.

Piłkarskie porzekadło głosi, że „niewykorzystane sytuacje się mszczą” – w 19. minucie spotkania gospodarze przeprowadzili akcję prawą stroną boiska, do piłki zagranej z tamtej strony dopadł Wrześniak i pokonał Aleksandra Ptaka. To bardzo zdopingowało miedziowych, chwilę później pokazał się Ilijan Micański, który po zespołowej akcji wypracował okazję do odrobienia strat. Bułgarski napastnik zagrał do Pawłowskiego, a tym razem prawy pomocnik się nie pomylił.

Tempo meczu wyraźnie spadło i żadna z drużyn nie potrafiła wypracować sobie klarownej sytuacji. Choć inicjatywa należała do gospodarzy, jednak piłkarze GKS atakowali bardzo nieudolnie. W 44. minucie KGHM Zagłębie Lubin objęło prowadzenie. Kilka kapitalnych podań skutecznie rozmontowało defensywę Jastrzębia, a dzieła dopełnił Michał Goliński. Od początku drugiej połowy gospodarze rzucili się do ataku, jednak z każdą minutą ich zapał gasł. Bardzo dobrze prezentowali się Mateusz Bartczak oraz Costa, którzy nie pozwalali swoim rywalom rozwinąć skrzydeł i odbierali ochotę do gry. Miedziowi grali bardzo mądrze i wyprowadzali groźne kontrataki. Wreszcie w 81. minucie fantastyczną akcję przeprowadził Robert Kolendowicz, a jego precyzyjne dośrodkowanie na bramkę zamienił Ilijan Micański. To już szóste trafienie Bułgara w lidze!

Pięć minut później dobrze dysponowanego Kolendowicza zmienił Dawid Pli-ga. Chwilę później Plizgi udowodnił, że jeśli tylko będzie zdrowy, to włączy się do walki o miejsce w składzie. Dawidek „zabrał” się z piłką z własnej połowy, przeprowadził kilkudziesięciometrowy rajd, ściał do środka i w okolicach 16. metra został zahaczony przez jednego z rywali. Do piłki podszedł Dariusz Jackie-wicz i pięknym, mierzonym uderzeniem ustalił wynik spotkania.

ZYG

Piłkarz Zagłębia zmienił klub

Marcin Pietroń postanowił zmienić klubową przynależność. Przez najbliższe trzy lata Piero reprezentował będzie barwy Arki Gdynia.

Lewy pomocnik figurował w kadrze pierwszego zespołu, jednak sztab szkoleniowy KGHM Zagłębia Lubin nie widział dla niego miejsca w drużynie. Sam Pietroń nie był zadowolony ze swojej dyspozycji. - Wpływ na to ma moja słabsza postawa w meczach sparingowych. Czulem się wtedy zmęczony i nie byłem w formie. To był dla mnie pierwszy prawdziwy okres przygotowawczy od dwóch sezonów i dostałem mocno w kość. Z ręką na sercu mogę przyznać, że słabo grałem i gdyby nie kontuzja Łukasza Jasińskiego, to pewnie nie załapałbym się nawet na ławkę. Na dziś mogę powiedzieć, że czuję się bardzo dobrze, zmęczenie minęło, czego dowodem był mój niedawny mecz w rezerwach (Marcin Pietroń strzelił dwie bramki w wygranym meczu z Promieniem Żary - przyp. red.) – przed kilkoma tygodniami piłkarz oceniał swoją sytuację. Właśnie wtedy Pietroń przyznał, że w grudniu poszuka nowego pracodawcy, bo Zagłębie nie jest już zainteresowane jego usługami: - Zdaje sobie sprawę z tego, że za pół roku kończy mi się kontrakt i robię wszystko, by w grudniu być w jak najlepszej formie, by móc jeździć na testy oraz znaleźć nowy klub. Trenuję z myślą, żeby być w jak najlepszej formie w grudniu.

Piero dał się szczególnie poznać kibicom w sezonie mistrzowskim, kiedy w miedziowej koszulce rozegrał 11 spotkań w lidze i strzelił 4 bramki. Niestety piłkarza nie omijały kontuzje, które na jakiś czas zatrzymały jego karierę i piłkarski rozwój. W Gdyni pracować będzie z Czesławem Michniewiczem, trenerem pod którego skrzydłami odnosił dotychczas największe sukcesy. Zawodnik ma więc doskonałą szansę, by się odbudować.

ZYG

Gospodarze zdominowali Criterium Cuprum Cup

Krzysztof Jeżowski zwyciężył w kolarskim wyścigu Criterium Cuprum Cup. Reprezentant grupy zawodowej CCC Polsat Polkowice był bezkonkurencyjny podczas sobotniego (Lubin) i niedzielnego (Polkowice) kryterium. Zwycięzca otrzymał w nagrodę samochód osobowy skoda fabia.

Od początku sobotniego etapu, który rozgrywany był w centrum Lubina, dobrze prezentowali się kolarze CCC Polsat Polkowice, bowiem dwie pierwsze premie wygrali Paweł Szaniawski i Grzegorz Żołędziejewski. Natomiast pierwsze „tłuste” okrążenie wygrał Jurij Meltushenko z włoskiej grupy Amore & Vita przed faworytem gospodarzy - Krzysztofem Jeżowskim i Marcinem Gębka (Mróz Action Uniqa). To właśnie Ukrainiec i Jeżowski

walczyli o końcowe zwycięstwo, koncentrując się na zdobywaniu bonusowych premii (zwycięstwo w co trzecim okrążeniu dawało punkty). Pierwszy etap Criterium Cuprum Cup wygrał zawodnik CCC Polsat Polkowice przed Jurijem Matushenko i Bartłomiejem Matysikiem.

Drugiego dnia kolarze przenieśli się do centrum Polkowic. Na własnym terenie Jeżewski nie dał znowu nikomu szans. Sprinter CCC Polsat odniósł pewne zwycięstwo zdobywając nagrodę główną – samochód osobowy. Drugie miejsce w polkowickim kryterium przypadło kolejnemu reprezentantowi gospodarzy, Tomaszowi Kieudysowi. Na najniższym stopniu podium uplasował się Marek Rutkiewicz (Mróz Action Uniqa).

ZYG



Sobotni etap rozgrywany był w centrum Lubina



Pierwszy etap Criterium Cuprum Cup wygrał zawodnik CCC Polsat Polkowice



Najlepsi polscy kolarze ścigali się na pętli liczącej 2,5 km

Wywiad z Witoldem Kuleszą, prezesem MKS Zagłębie Lubin

Cele pozostają niezmienne

Przed nami sezon 2008/09. Jakie cele stawia zarząd przed drużynami Zagłębia?

Cele dla obydwu drużyn pozostają niezmienne. Podobnie jak w ubiegłych latach tak i tym razem celem zarówno męskiego jak i żeńskiego zespołu będzie walka o tytuł mistrza Polski. Co prawda w sporcie nie zawsze udaje się zrealizować zakładane cele, ale wierzę, iż w przyszłym sezonie, podobnie jak w ubiegłych, zaprezentujemy się z jak najlepszej strony. Mam nadzieję, że ominą nas kontuzje, a zawodniczek i zawodnicy, którzy doznali urazów podczas okresu przygotowawczego jak najszybciej wrócą do gry.

Przed nowym sezonem kadry obydwu drużyn zostały mocno odmłodzone. To znaczy, że klub stawia na młodzież?

Najlepszym rozwiązaniem jest mieszanka doświadczenia i młodości i tak właśnie będzie wyglądała kadra obydwu zespołów. Oprócz zawodniczek i zawodników, którzy przez lata zbierali doświadczenie na parkietach o sile drużyn powinna stanowić młodzież. Tacy gracze jak Przemysław Zadura, Piotr Adamczak i Michał Pułka w zespole męskim czy Monika Gunia, Klaudia Pieleśz i Kinga Byzdra w drużynie żeńskiej są praktycznością naszego klubu. Jak pan oceni okres przygotowawczy?

Obydwie drużyny przygotowywały się do nowego sezonu, biorąc udział w silnie obsadzonych międzynarodowych turniejach towarzyskich, a także grając sparingi z wymagającymi drużynami. Żeński zespół Interferii pokonał m.in. zwycięzcę tegorocznej edycji Challenge Cup, niemiecki Oldenburg, wygrywając bardzo pewnie. Na zakończenie przygotowań dziewczyny

zwyciężyły prestiżowy turniej w chorwackim Trogirze. Jeśli chodzi o wyniki męskiego zespołu, to tu wyglądało to nieco gorzej, jednak trzeba pamiętać, że w drużynie doszło do wielu zmian kadrowych i chłopaki potrzebują jeszcze trochę czasu, żeby się zgrać. Myślę, że dobrą okazją ku temu będzie początek ligi, gdzie grają z teoretycznie słabszymi rywalami.



Oprócz meczów w ekstraklasie obydwie drużyny Zagłębia będą również występować w Pucharze EHF-u...

Na arenie międzynarodowej będziemy chcieli dojść jak najdalej się da i dostarczyć naszym kibicom wielu sportowych emocji. Poznaliśmy już pucharowego rywala kobiet, którym będzie rosyjski Kubań Krasnodar. To bez wątpienia najtrudniejszy rywal na jakiego mogliśmy trafić, zarówno pod względem sportowym jak i finansowym. Na pewno jednak dziewczyny nie złożą broni i zrobią wszystko, aby awansować do kolejnej rundy. Rywala męskiej drużyny poznamy w późniejszym terminie, gdyż Zagłębie zostało rozstawione w pierwszym koszyku.

Łukasz Lemanik

Zapisy na taekwondo

9 września o godzinie 17 w Młodzieżowym Domu Kultury przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej odbędą się zapisy do Klubu Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do Lubin. Zajęcia poprowadzi doświadczony trener, który opiekuje się reprezentacją Polski kobiet, a wcześniej pracował z mężczyznami, Waldemar Dolecki.

W historii lubińskiego klubu trenuje i trenowało wielu reprezentantów Polski, medalistów mistrzostw Świata, Europy i Polski. Nasz klub występuje na wszystkich imprezach krajowych i na wielu międzynarodowych.

– Taekwondo trenuję, ponieważ jest ono moją pasją, w której mogę się realizować. Ponadto pozwala mi kształtować w sobie wolę walki i dążenie do obranego celu – cechy, które przydatne mi są każdego dnia i na każdym kroku. Chociaż sport nauczył mnie, że nie zawsze się wygrywa, to wiem, że nigdy nie można się poddawać – mówi Gawel Szczesny, reprezentant lubińskiego klubu.

Treningi kosztują miesięcznie 45 zł. Zajęcia dla grupy początkującej odbywają się w poniedziałki, środy i czwartki o godzinie 16. Treningi odbywają się w sali gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego.

Więcej informacji na stronie internetowej www.kksw-lubin.pl lub pod adresem e-mail: taekwondo.lubin@wp.pl.

ZYG

Numer 1 w Polsce!

**Ceny tak małe,
że zrobisz wielkie oczy!**

Oferta ważna od 05.09.2008

1499,-

15,4"
TFT

**Procesor Intel® Pentium®
Dual Core™ T2390**
(1,86 GHz, FSB 533 MHz, cache L2 1 MB)

TOSHIBA
Leading Innovation >>>

**Dysk
twardy 160 GB**

2 GB RAM

**Satellite L300-129
Notebook**

Procesor Intel® Pentium® Dual Core™ T2390 (1,86 GHz, FSB 533 MHz, cache L2 1 MB), matryca TFT 15,4", pamięć operacyjna 2GB RAM DDR2, dysk twardy 160 GB SATA, nagrywarka DVD+/-R, RW SuperMulti (DL), karta sieciowa 10/100Mbit, bezprzewodowa karta sieciowa Wireless LAN 802.11 b/g, kamera Internetowa, karta dźwiękowa, wbudowany mikrofon i głośniki, system operacyjny Windows Vista™ Home Premium.

**Windows Vista®
Home Premium**



LEGNICA

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!